

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań, Cena 50 gr
Wydanie A środa, 23 stycznia 1963 Nr 19 (5898)

Delegacja KPZR opuściła Berlin

Serdeczne powitanie N. Chruszczowa w Kunowicach

Delegacja KPZR z pierwszym sekretarzem KC KPZR Nikitą Chruszczowem na czele, która uczestniczyła w obradach VI Zjazdu SED, opuściła 22 bm. Berlin, udając się w drogę powrotną do Związku Radzieckiego.

Na Dworcu Wschodnim delegację żegnali: pierwszy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht, członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC SED i inni członkowie działacze NRD.

Na dworcu Chruszczow i Ulbricht wygłosili przemówienia.

W drodze powrotnej z Berlina pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, prezes Rady Ministrów ZSRR — Nikita Chruszczow wraz z członkami delegacji KPZR zatrzymał się na krótko w późnych godzinach wieczornych w dniu 22 bm. w Kunowicach — polskiej stacji na granicy z NRD.

Na powitanie N. S. Chruszczowa przybyli do Kunowic: członkowie KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak i wiceminister spraw wewnętrznych — Mieczysław Moczar, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak i sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze. Gości powitał przewodniczący Prezydium WRN w Zielonej Górze — Jan Lembas.

W ciągu 20-minutowego postoju N. S. Chruszczow prowadził serdeczne rozmowy z witającymi go. Przekazał on

serdeczne pozdrowienia dla społeczeństwa Ziemi Lubuskiej. (PAP)

Rozmowy w Waszyngtonie rozpoczęte

Przedstawiciele Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii rozpoczęły we wtorek wieczorem w Waszyngtonie rozmowy na temat zakazu prób z bronią jądrową. (PAP)

Uwaga — Czytelnicy!

Czytelników, którzy, wraz z jednym z ostatnich numerów „Głosu” otrzymali formularze ankiety, prosimy o wypełnienie ich i przesłanie do naszej redakcji pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Europejskie kłopoty spowodowane ostrą zimą

Cała Europa, od Norwegii do Grecji, nadal znajduje się w okowach mrozu. We wtorek w wielu krajach zanotowano ponowny spadek temperatury oraz obfite opady śniegu. Spowodowało to poważne zakłócenia w komunikacji oraz trudności w dostarczaniu opału.

Szczególnie dotkliwy brak opału wystąpił w NRF, Francji, Holandii i Wielkiej Brytanii, gdzie wskutek zamrożenia szlaków wodnych oraz zablokowania dróg i kolei przez zasypane śnieżem zostały sparaliżowane dostawy węgla, ropy naftowej i koksu.

W Holandii zużycie węgla w ostatnim okresie podwoiło się. Wskutek braku paliwa wiele elektrowni zmuszonych było przerwać dostawy elektryczności. Oddziały wojska pracują przy odśnieżaniu dróg, usiłując dotrzeć do odciętych od świata wiosek. W niedostępnych rejonach żywność dostarcza się ludności drogą zrzutów spadochronowych. U ujścia Renu pracowano przez cały dzień 12 lodolamaczy, próbując udostępnić ten szlak wodny dla żeglugi.

W Belgii z powodu braku opału wiele szkół jest nieczynnych. Do przewożenia węgla i innych paliw zmobilizowano wielką liczbę bezrobotnych. Zarekwirowano prywatne samochody dla dowozu artykułów pierwszej potrzeby.

W północnej Francji na zamrożonych rzekach i kanałach zablokowanych zostało 1000 barek z 300 tysiącami ton węgla. Dyrekcja kolei francuskich wysłała 600 wagonów do Antwerpii w celu jak najszybszego dostarczenia opału. Obłożone drogi spowodowały duże zakłócenia w ruchu samochodów ciężarowych.

Północne prowincje Grecji pokrywa gruba warstwa śniegu, dochodząca do 2 metrów. Natomiast w południowych rejonach kraju wystąpiły powodzie. Około 250 osób zostało bez dachu nad głową.

W Niemczech zachodnich w wielu rejonach temperatura spadła do minus 25 stopni C. Wystąpiły poważne trudności w dostawie opału. W Dolnej Saksonii i Zagłębiu Rury z powodu braku węgla zamknięto szkoły. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie będzie duże, okresami opady śniegu. Miejscami większe przejaśnienia — początkowo na południu, w ciągu dnia także w dzielnicach północnych. Temperatura minimalna ok. minus 5 st. nad morzem, minus 15 st. w centrum do minus 20 st. na południu; temperatura maksymalna od zera nad morzem do minus 8 st. w centrum i minus 10 st. na południu. Wiatry słabe, na północnym wschodzie umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Setna rocznica Powstania Styczniowego

Szczególne miejsce w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego

Przemówienie A. Zawadzkiego w X Pawilonie Cytadeli

Otwarcie muzeum w słynnym X Pawilonie Cytadeli warszawskiej zainaugurowane zostało w dniu 22 bm. obchody 100 rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Stanowią one jeden z głównych akcentów obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Na uroczystość tę przybyli: członkowie kierownictwa par-

tyjnego i państwowego: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Czesław Wycech, Leon Chajm, Witold Jaroński, członkowie Rady Państwa i rządu, wybitni działacze państwowi i społeczni, przedstawiciele świata nauki, członkowie Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, weterani polskiego ruchu robotniczego, delegacje społeczeństwa stolicy, Wojska Polskiego, młodzież.

Obecny był radca — minister ambasady ZSRR w Polsce Nikołaj Siłujanow wraz z członkami ambasady.

Przemówienie inauguracyjne obchodów wygłosił przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Aleksander Zawadzki.

Na wstępie A. Zawadzki stwierdza, iż w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego setna rocznica Powstania Styczniowego zajmuje szczególne miejsce. Powstanie było wielkim zrywem narodowo-wyzwoleńczym, głęboko przejętym plebejskimi ideami radykalizmu społecznego. Polityce Wielkopolskiego, najbogatszej szlachty i rodzącej się burżuazji, polityce ugody z caratem, lewicowi działacze pol-

Dokończenie na str. 2

Złożenie wieńców przed Bramą Straceń

W związku z inauguracją obchodów 100-lecia Powstania Styczniowego delegacje władz naczelnych partii politycznych, władz państwowych i organizacji społecznych złożyły we wtorek wieńce na płycie przed Bramą Straceń na stokach Cytadeli warszawskiej.

Przy płycie, nad którą płonie znicz, wartę zaciągnęła kompania honorowa WP.

Udział Wielkopolski w Powstaniu Styczniowym

W salach Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę poświęconą historii powstania styczniowego. Na tle ruchu powstańczego w Królestwie, twórcy wystawy zaakcentowali szeroko udział Wielkopolski — eksponując szereg ciekawych dokumentów, fotografii, obrazów rodzajów broni i pamiątek z tamtych lat, ciągle żywych w tradycji naszego narodu.

Na wystawie znajduje się m. in. mapa z oznaczeniem rejonów przerzutów broni i ludzi z Poznańskiego do Królestwa, portrety wybitnych dowódców oddziałów powstańczych, uformowanych w Wielkopolsce: generała Edmunda Taczanowskiego, Mariana Langiewicza, Edmunda Calliera, Józefa Miśkiewicza, Kazimierza Mielęckiego i innych. Są fotografie masowej mogiły 70 powstańców w Brdowie z nagrobkiem Karola Libelta, budynku gimnazjum w Trzemesznie, z którego murów 60 uczniów wyruszyło w 1863 roku na pomoc powstaniu oraz inne, drogie sercu każdego Polaka, pamiątki.

Wystawa opracowana jest bardzo przejrzystie, tworząc obiektywne obraz wszystkich nurtów społecznych i politycznych powstania. Jest to zasługa zarówno zespołu naukowego, opracowującego wystawę w osobach: prof. Ludwika Gomułka, prof. Witolda Jakóbczyka, dr. Stanisława Kubiaka i mgr. Mariana Olszewskiego — jak i odpowiedzialnej oprawy plastycznej wykonanej przez: Edmunda Budasza, Kazimierza Klimka i Bartłomieja Kurkę.

O potrzebie zorganizowania wystawy świadczyli licznie przybyli na jej otwarcie przedstawiciele naszego społeczeństwa. Skromne salony Muzeum z ledwością mogły pomieścić wszystkich zebranych z sekretarzem KW PZPR Janem Olzakim oraz przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Jerzym Kusialem. Zebranych powitał dyrektor Muzeum Zelik Zilberberg, po czym otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu prof. dr Zdzisław Kaczmarczyk, podkreślając w krótkim przemówieniu

wieniu znaczenie powstania, jako jednego z etapów walki naszego narodu o wyzwolenie społeczne i narodowe. (az)

Akademia w Moskwie

Z okazji 100 rocznicy Powstania Styczniowego aktywiści Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej zebraли się w moskiewskim Domu Przyjaźni na uroczystej akademii.

Zgromadzeni zwiedzili następnie wystawę, na której znajdują się liczne wydawnictwa polskie i radzieckie, dotyczące Powstania Styczniowego, jak również prace klasyków marksizmu na ten temat. PAP

N. Chruszczow odwiedził żołnierzy radzieckich

Przewodniczący delegacji KPZR na VI Zjazd SED, pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow odwiedził 22 stycznia w Wuensdorfie żołnierzy grupy wojsk radzieckich w Niemczech.

Sukces Konina

Dodatkowe megawaty do sieci

Sukcesem został uwięziony wysiłek załóg górniczych i energetyków „Konina” w zmaganiach z mrozem. Dzięki uzupełnianiu zapasów węgla w elektrowni i rytmicznemu dostawom brunatnego paliwa z odkrywek, siłownia konińska, po kilkudniowym okresie zanizania mocy, rozpoczęła już od poniedziałku normalną pracę na pełnych obrotach turbin. Zapewnione zostały dostawy węgla co pozwoliło uruchomić wszystkie, czasowo wyłączone agregaty prądowe. Udało się nawet dodatkowo obciążyć poszczególne turbozespoły i „wycisnąć” z nich 30 megawatów ponad planowej mocy. Tak więc jedna z największych w kraju, posiadająca moc 315 MW elektrownia w Koninie daje obecnie w godzinach szczytu do sieci krajowej moc 345 megawatów. Energetykom i górnikom „Konina” należy się słowa uznania za ich rzetelny wysiłek i ofiarną pracę. (zet)

Delegacja PZPR powróciła do Polski

22 bm. w godzinach porannych powróciła do Warszawy delegacja PZPR na VI Zjazd SED, na czele której stał I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Na dworcu w Warszawie powracających powitali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, sekretarze KC PZPR Witold Jaroński i Ryszard Strzelecki, członkowie KC PZPR, kierownicy wydziałów Komitetu Centralnego i liczne grono wybitnych działaczy partyjnych i państwowych.

Obecny był chargé d'affaires ambasady NRD w Polsce Ewald Moldt wraz z członkami ambasady. (PAP)

Francja bojkotuje rokowania

Delegacja francuska nie wzięła udziału we wtorkowym posiedzeniu Wspólnego Rynku, poświęconym sprawie stosunków handlowych z brytyjską kolonią Hongkong.

Jest to już drugi tego rodzaju wypadek. Delegacja francuska nie wzięła również udziału w poniedziałkowym posiedzeniu w Luksemburgu zwołanym dla omówienia sprawy członkostwa Wielkiej Brytanii w Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali. (PAP)

Girlandy dla A. Rapackiego

We wtorek minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki, przeprowadził rozmowę z ministrem finansów Indii — Desai.

Następnie min. A. Rapacki odwiedził jedną ze wsi w pobliżu Delhi. Ludność i przedstawiciele miejscowego samorządu zgotowali min. Rapackiemu serdeczne przyjęcie, dekorując go tradycyjnymi girlandami kwiatów.

Radio Delhi nadało sprawozdanie z wizyty min. A. Rapackiego na wsi. (PAP)

„Mars 1”

Wszystko w porządku

Jak podaje TASS, w dniach od 15 do 22 stycznia radziecka stacja międzyplanetarna „Mars 1” pomyślnie utrzymywała łączność radiową z Ziemią. Stacje naziemne odebrały nową porcję informacji naukowych oraz danych o pracy aparatury pojazdu. Urządzenia radiowe „Mars 1” sprawnie reagowały na rozkazy z Ziemi. PAP

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa USA

Prezydent Kennedy omawiał we wtorek wraz z członkami rządu i czołowymi doradcami cele amerykańskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej na rok bieżący.

Około 50 ministrów, podsekretarzy oraz kierowników różnych agencji rządowych wysłuchało dokonanej przez prezydenta 45-minutowej analizy zagażeń stojących przed Stanami Zjednoczonymi.

Okazją do tych rozważań było rozszerzone posiedzenie Amerykańskiej Krajowej Rady Bezpieczeństwa.

Rzecznik prasowy Białego Domu oświadczył, że Kennedy poruszył między innymi sprawę bieżących rozmów rozbrojeniowych oraz kwestię stosunków między USA a Europą zachodnią. (PAP)

Meksykańskie MSZ o wymianie listów

Meksykańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w oświadczeniu opublikowanym w związku z wymianą listów między premierem Chruszczowem a prezydentem Kennedy'm na temat zakazu doświadczalnych eksplozji nuklearnych podkreśla, iż listy te stanowią „krok olbrzymiej wagi w rokowaniach” w tej sprawie i świadczą o „konstruktywnym stanowisku” rządów obu państw. (PAP)

Oś Paryż — Bonn

Rozpoczęte w poniedziałek rozmowy francusko-niemieckie zakończyły się praktycznie we wtorek po południu podpisaniem traktatu o współpracy między obu krajami. Podpisanie traktatu kładącego podwaliny prawdziwej osi Paryż — Bonn nie oznacza jednak, że wszystkie sprzeczności zostały usunięte.

Gen. de Gaulle i kanclerz Adenauer podpisali najpierw wspólną deklarację, a następnie traktat o współpracy.

Wspólna deklaracja nie wnosi nowych elementów. Gen. de Gaulle i kanclerz Adenauer powtarzają, że „pojednanie narodów niemieckiego i francuskiego kładące kres odwiecznej rywalizacji stanowi historyczne wydarzenie, które głęboko przekształca stosunki między obu narodami”. (PAP)

Setna rocznica

Powstania Styczniowego

Dokończenie ze str. 1

szy przeciwstawiali ideę walki o Polskę w oparciu o masy ludowe w braterskim współdziałaniu z masami ludowymi Rosji, w solidarności wszystkich ludów walczących przeciw reakcji europejskiej. Historia dowiodła, że tylko ta droga leżała w interesie mas ludowych.

Po scharakteryzowaniu warunków, w jakich nastąpił wybuch Powstania Styczniowego, mówca podkreślił, iż jedynie lewica Komitetu Centralnego Narodowego, którego motorem stał się później bohater Komuny Paryskiej — Jarosław Dąbrowski, rozumiała, że powstanie tylko wtedy może liczyć na powodzenie, jeśli pozyska najszersze masy ludowe ziem polskich, jak również Litwy, Ukrainy i Białorusi, jeśli zdoła powiązać się z rosyjskim ruchem rewolucyjno-demokratycznym. W tym też kierunku szły usiłowania przywódców stronnictwa „czerwonych”.

Lewica w Centralnym Komitecie Narodowym zdawała sobie również sprawę z tego, że chłopcy tylko wówczas poproszą powstanie, jeśli postawi ono program rewolucji agrarnej. W dalszym ciągu przemawiając A. Zawadzki przypomina przebieg powstania, które choć wybuchło przedwcześnie przyspieszone uknął przez Wielopolskiego i władze carskie branką do wojny, ogarnia jednak cały zabór rosyjski oraz wywołuje głęboki oddźwięk na ziemach zaboru austriackiego i pruskiego, a także na Śląsku i na emigracji, skąd płyną ochotnicy.

W marcu 1863 „Biali” zgłaszają akces do powstania i wkrótce udaje im się wprowadzić do rządu narodowego swoich ludzi, którzy paraliżowali społeczny program powstania. Z goryczą mówił o egoizmie klas posiadających Romuald Traugutt, gdy jesienią 1863 r. przejął w swoje ręce dyktaturę.

Tymczasem powstanie ogarnia również ziemie litewskie, białoruskie i częściowo ukraińskie. Biorą w nim udział setki ochotników — oficerów i żołnierzy armii rosyjskiej. Garibaldi, Mazzini, Kossuth, Victor Hugo wzywają do udzielenia pomocy walczącej Polsce. Żywo interesują się przebiegiem powstania Karol Marks i Fryderyk Engels. Na wiecu w sprawie polskiej w Londynie w lipcu 1863 roku wysunięte zostało hasło utworzenia międzynarodowej organizacji klasy robotniczej. Powstanie polskie było punktem wyjścia dla Międzynarodówki, założonej przy udziale wygnańców polskich.

Mówca podkreślił następnie, iż nawiązując do postępowych, internacjonalistycznych tradycji, dopiero Polska Ludowa jest w stanie dać wierny obraz zmagania narodu o wolność odczytać ich historię z naleciałości nacjonalizmu oraz prób usprawiedliwienia zdrady narodowej klas posiadających. Dziś obraz Powstania Styczniowego rysuje się wyraźnie jako sygnał nowej epoki, w której hegemonem walki o narodowe i społeczne wyzwolenie stała się klasa robotnicza. Dziś widzimy też lepiej, iż ofiarne zmagania z wieloletnią ciemnicą należą do tradycji naszej i narodów Związku Radzieckiego. „Jesteśmy wdzięczni towarzyszom radzieckim — powiedział A. Zawadzki — za ogłoszenie niejednokrotnie nieznanych dokumentów z dzieł powstania oraz kontaktów rewolucyjnych sił obu krajów, za wnikiwe prace radzieckich naukowców, za otoczenie troskliwą opieką grobów i pamiątek powstańczych”.

Po wskazaniu na znaczenie powstania dla uwłaszczenia

Dalsza poprawa sytuacji transportu

Pismo okólne Prezesa Rady Ministrów

Wtorek przyniósł dalszą wyraźną poprawę sytuacji w transporcie kolejowym. Świadczy o tym choćby duży — w porównaniu z poprzednimi dniami — zarówno załadunek jak i wyładunek wagonów.

O ile np. w ubiegłą sobotę załadowano tylko ok. 27.600 wagonów a wyładowano 25.600 to 22 bm. wyruszyło w drogę ok. 31.900 wagonów załadowanych różnymi towarami. Wyładowano natomiast ok. 30.800 wagonów.

Stacje węzłowe, które w ogromnym stopniu decydują o sprawnym działaniu skomplikowanego mechanizmu kolejowego potrafiły już osiągnąć

mniej więcej 90 proc. swojej pełnej wydajności.

Z bocznic kopalń i koksowni śląskich przyjeżdża w sumie ok. 12 tys. załadowanych wagonów formując i wysyłając w dalszą drogę prawie 300 pociągów.

O stabilizacji pracy kolei w śląskiej DOKP świadczy także fakt, że w jej obrębie znajdowało się w ruchu ponad 1.500 pociągów towarowych tj. ok. 100 więcej niż poprzednio doby.

Znacznie wyraźniej niż na kolejach widać poprawę warunków ruchu na drogach kolejowych. We wtorek już tylko w woj. wrocławskim, rzeszowskim, krakowskim, opolskim, kosiński i gdańskim były pewne trudności z komunikacją, głównie na drogach lokalnych.

Prezes Rady Ministrów wydał pismo okólne w sprawie wzmożenia odpowiedzialności za terminowe rozładowywanie wagonów kolejowych.

W piśmie tym Premier przypomina, że sytuacja na odcinku przewozów kolejowych, mimo pewnej poprawy, w dalszym ciągu powoduje duże trudności w zaopatrzeniu ludności oraz zakładów przemysłowych.

Oświadczenie sekretariatu KC KP Indonezji

Według opublikowanego tu oświadczenia sekretariatu KC Komunistycznej Partii Indonezji. Biuro Polityczne poleciło przewodniczącemu KC KPI A. Aitidowi wysłanie pod adresem KC KPZR depeszy, która głosi m. in.

„W myśl opinii komunistów Indonezji aprobujemy propozycje KC KPZR przedłożone przez Chruszczowa na VI Zjeździe SED w sprawie przerwania polemiki między partiami komunistycznymi i zaprzestania krytykowania — przez jedną partię działalności innych partii. Również komuniści indonezyjscy uważają, że będzie korzystne jeśli upłynie pewien czas zanim zwolana zostanie konferencja partii komunistycznych i robotniczych, aby konferencja ta przebiegała w atmosferze szczerzej przyjaźni i była owocna”.

Oświadczenie wzywa KC KPZR, aby „podjął konkretne kroki w celu nawiązania kontaktów z komitetami centralnymi innych partii marksistowskich dla przeprowadzenia szczerzych partynich rozmów w duchu proletariackiego internacjonalizmu, w oparciu o deklarację z 1957 roku i oświadczenie z roku 1960. (PAP)

Proces o bratobójstwo

Oskarżony nie przyznaje się...

W sierpniu 1956 roku zaginął mieszkaniec Dorodnej Wsi (pow. Koło) — Jan Górniak. Istniały podejrzenia, że dokonano zabójstwa, którego sprawcą jest brat — Henryk Górniak. Śledztwo kilka razy jednak umarzano, gdyż brak było dostatecznych dowodów winy.

W czerwcu 1962 r. na terenie gospodarstwa Górniaków został znaleziony ludzki szkielet. Wznowione śledztwo, ustalilo, że szkielet ów należy do Jana Górniaka. Jego brat Henryk został oskarżony o morderstwo i wczoraj stanął przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Prokurator stwierdza, że motywem zbrodni była chęć odziedziczenia gospodarstwa.

Henryk Górniak nie przyznaje się do winy. Utrzymuje natomiast, że między nim a bratem Janem — panowała idealna zgoda. Nie było — jego zdaniem — zgody między Janem a matką. Rzekomo dlatego, że Jan nadużywał alkoholu i bił matkę.

14 sierpnia 1956 r. Jan i Henryk wybierali się na Śląsk. Pociąg odchodził w nocy z 14 na 15. Przed odjazdem bracia udali się na libację do zagrody Musiałów. Wyszli stamtąd około północy. Potem — zeznaje oskarżony — wróciliśmy do domu. Jan wziął rower i pojechał po mleko, które chciał sprzedać na Śląsku. Oskarżony poszedł się

zdrapać przed podróżą. „Obudziłem się rano — powiedział H. Górniak — i stwierdziłem, że brata nie ma. Nie niepokoiłem się, myślałem że sam pojechał i wrócił po kilku dniach”.

Dalej Górniak zeznaje, że we wsi krążyły różne plotki na temat zaginięcia brata. Matka chciała położyć temu kres namawiając oskarżonego do „sfa-brykowania” listów. Henryk poddyktował swej pasierbicy dwa listy, z których wynikało, że Jan jest podejrzanym o spekulację i ukrywa się przed MO. Listy te trafiły m. in. do szwagra oskarżonego. Dlaczego Henryk zaprzeczył w śledztwie, że dyktował te pisma pasierbicy? Oskarżony tłumaczy się, że nie chciał obciążać matki.

W końcowej fazie przesłuchania została odsłonięta czaszka (znaleziona szkieletu), na którą w odpowiednich proporcjach nałożono masę plastyczną. Oskarżony stwierdził, że w zrekonstruowanych rysach twarzy nie poznaje rysów swego brata. (ak)

słowych w węgiel i energię elektryczną.

W związku z tym pismo okólne stwierdza:

W każdym zakładzie przemysłowym, instytucji, względnie innej jednostce gospodarki społecznej odpowiedzialnym za terminowe rozładowywanie wagonów jest jej kierownik.

Przetwarzanie wagonów ponad ustalone normy czasu jest niedopuszczalne. Do wyładunku należy kierować załogę własnego zakładu pracy, względnie załogę pomocy przyjeżdżającą z rad narodowych, przedsiębiorstw budowlanych, wojska itp., stosownie do lokalnych warunków.

Kierownicy zakładów przemysłowych i innych jednostek zabezpieczą pracę wyładową podstawionych wagonów o każdej porze.

Kierownicy jednostek nadzoru zobowiązani są do operatywnej kontroli terminowości rozładunku, ustalać dysury dla podejmowania decyzji organizacyjnych oraz wyciągać wnioski dyscyplinarne w stosunku do winnych nieprzestrzegania przepisów w zakresie terminowego rozładowania wagonów. (PAP)

186 wagonów węgla dla Poznańskiego

Drogi Wielkopolski wolne są od śniegu. Nie znaczy to bynajmniej, że służba drogowa już nie robi. W dalszym ciągu ekipy pracują nad doprowadzeniem jezdni do pełnego jej użytkowania. Szlaki tylko przetarte poszerza się, aby umożliwić swobodny dwukierunkowy ruch. Nadal na szosach naszego województwa nieprzerwanie pracuje 60 brygad robotniczych oraz 15 plutów mechanicznych. Trwają również prace nad wymontowaniem sprzętu, który w czasie krytycznych dni uległ zepsuciu.

Wczoraj, 70 piaskarek oraz 120 wozów wysypywało żwir na szosach na odcinkach szczególnie niebezpiecznych.

Bogatsi o doświadczenia ubiegłych dni pracownicy drogowi przygotowują się, aby w wypadku powtórzenia się obfitych opadów śniegu, skutecznie przeciwdziałać.

Tymczasem w dalszym ciągu poprawia się sytuacja na odcinku opałowym. Z każdym dniem coraz więcej wagonów przybywa do Poznania na zaopatrzenie mieszkańców i zakładów pracy. Wczoraj otrzymaliśmy ze Śląska 186 wagonów węgla, z tego 88 dla Poznania. Poważnie wzrosną zapasy opału poznańskiej elektrowni, gdyż niezależnie od otrzymanego dziś węgla zaawizowano dalszy cały pociąg.

Z zadowoleniem odnotowujemy, iż przedsiębiorstwa i zakłady pracy nie przetrzymują tak potrzebnych dla kolei węglarek w terminie wyładowywania towar. Zdają sobie sprawę, że jest to niekorzystne dla przyjaźni i była owocna”.

Oświadczenie wzywa KC KPZR, aby „podjął konkretne kroki w celu nawiązania kontaktów z komitetami centralnymi innych partii marksistowskich dla przeprowadzenia szczerzych partynich rozmów w duchu proletariackiego internacjonalizmu, w oparciu o deklarację z 1957 roku i oświadczenie z roku 1960. (PAP)

OSTROŻNIE NA ŚLIZGAWKACH

Nieuwaga na ślizgawce może stać się przyczyną wypadku. Tak też było wczoraj przy ul. Drzymały, gdzie po upadku z sanek 5-letni Rómek K. doznał rany ciętej głowy. Podobnie zakończyła się zabawa w Szczepankowie. Władysław N. z podejrzeniem złamał prawą nogę przewieziono do szpitala.

ZATRUCIE

W Luboniu zatruci Veranem uległa 30-letnia S. L. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

NA JEZDNI ŚLISKO

Przy ul. Grunwaldzkiej samochód osobowy na skutek poślizgu wpadł na nadjeżdżający z przeciwnego kierunku tramwaj. Samochód uległ poważnemu uszkodzeniu. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

ZNÓW POŻAR

Straż Pożarną wzywano na Osiedle Warszawskie, gdzie na terenie działek zapaliła się zamieszkała altana. Kuchnia spłonęła. Zdolano uratować część pokoi. Przyczyną pożaru na razie nie ustalono.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI

Z tramwaju linii nr 16 w godzinach wieczornych wyskoczył 24-letni mężczyzna — pracownik Zakładów H. Cegielski. Skok okazał się tragiczny w skutkach. Nieszczęśliwy dostał się pod koła przyczepy, ponosząc śmierć na miejscu. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny

przygotował Janusz Marciszewski.

sport • sport • sport

Najlepiej pracują sprinterzy

Rola jaką Poznań przez wiele lat odgrywał w sporcie wyczynowym, znacznie zmalała. A jednak „królowa sportów”, która nie tylko w Poznaniu, ale również w całym naszym województwie cieszy się dużą popularnością, nadal znajduje się w czołowie.

Obecnie w ramach akcji organizowania ośrodków przygotowań olimpijskich (OPO) mamy w Poznaniu dwa specjalistyczne zgrupowania: miotaczy i sprinterów. Poznań — jak utarło się „w kołach lekkoatletycznych” — był przez długi czas — „kopalnią” sprinterów. Przypomnijmy chociaż kilka nazwisk: W. Dobrowolski, obecnie trener szermierzy, K. Biniakowski (królował przez pewien czas na dystansach do 1000 m, najchętniej startował na 200 i 400 m), J. Stawczyk, J. Rutkowski (obecnie wiceprzewodniczący GKKF), Juśkowiak — uczestnik ostatniej Olimpiady i wieloletni reprezentant Polski. Najlicniejsza grupa dobrych sprinterów rekrutowała się z szeregów AZS.

Okazuje się, że Poznań w dalszym ciągu ma wielu młodych talentowanych sprinterów. Dzięki temu w Poznaniu odbywa treningi w ramach OPO specjalna grupa najszybszych z naszego okrogu.

Trener Z. Zabierowski, opiekujący się sprinterami na centralnym szkoleniu, bardzo pochylnie wyraża się o pracy poznajskiego ośrodka. Poza trenującym w nim olimpijczykiem Juśkowiakiem, największe nadzieje na przyszłość pokłada trener Zabierowski w Dudziaku, a także wspomina o Jaworskim, Kicy i Marcinkowskim. Pozostali również zasługują na uwagę. Jest zaśluga naszymi trenerów, że zdołali wyłonić tak liczny zastęp biegaczy.

Spółród katedr lekkiej atletyki na wyższych uczelniach w pierwszym miejscu stawia trener współpracujący z katedrą poznańską, której kierownikiem jest b. reprezentant Polski dr Karol Hoffman. Współpracuje on z kilkoma miejscowymi trenerami, specjalizującymi się w różnych gatunkach.

Zawody pływackie dla najmłodszych

W najbliższą niedzielę, 27 stycznia br., o godz. 15 na dużym basenie pływackim Poznańskiego Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego odbędą się zawody I Kroku Pływackiego Dzieci. POZP organizuje tego rodzaju imprezę dla spopularyzowania sportu pływackiego wśród najmłodszych oraz umożliwienia zdobycia klas sportowych dzieciom, które nauczyły się pływać na kursach organizowanych przez kluby i Związki.

Program zawodów przewiduje 12 konkurencji, 6 dla dziewcząt i 6 dla chłopców. Młodzi zawodnicy i zawodniczki pływają będą na 25 m stylem grzbietowym, 25 m stylem klasycznym, 25 m stylem dowolnym oraz po 50 m stylem grzbietowym, klasycznym i dowolnym. Chcąc zapobiec przemęczeniu dzieci organizator wprowadził do regulaminu punkt, który mówi, że zawodnik ma prawo startu tylko w jednej konkurencji. W zawodach mogą brać udział dzieci urodzone w 1950 roku i młodsz. (st)

dla Każdego...

Światowa olimpiada gołębi pocztowych odbędzie się 1965 r. w Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Obok pokazów odbędą się m. in. loty na odległość.

Dając do spopularyzowania sportu wędkarskiego Polski Związek Wędkarski wprowadza w bieżącym roku zniżkowe opłaty na prawo połowu ryb wędką osobom starszym (po ukończeniu 65 roku życia) i młodzieży. Osoby starsze mogą nabywać karty wędkarskie w cenie 50 zł. Żołnierze w służbie czynnej mają prawo wędkowania za opłatą w wysokości 30 zł, podobnie jak młodzież szkolna.

Totek płaci

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 20 bm. stwierdzono: 4 roz. z 6 traf. wygr. po ok. 331.214; 7 roz. z 5 prem. wygr. po ok. 189.265; 134 roz. z 5 zwykł. wygr. po ok. 13.182; 3807 roz. z 4 zwykł. wygr. po ok. 250; 150.289 roz. z 3 zwykł. wygr. po ok. 14.

Komunikaty

Zebrań sprawozdawczo-wyborcze sekcji kolarskiej KS Stomil odbędą się 24 bm. o godz. 18 w sali Domu Kultury przy ul. Staroleckiej.

stami w biegach sprinterskich, m. in. z Z. Stawczykiem.

Przygotowując zawodników do występów międzynarodowych trenerzy kierują się nie tylko myślą o najbliższej Olimpiadzie w Tokio, lecz także o mistrzostwach Europy, które odbędą się w Budapeszcie.

Oby i w innych konkurencjach lekkoatletycznych praca przebiegała tak sprawnie i sprzyjała rozwojowi utalentowanych jednostek. Wówczas lekka atletyka w Wielkopolsce odzyska swoją dawną rangę. (tp)

Rajd do Monte Carlo

Defekt odebrał Polakom szansę zajęcia lepszego miejsca

We wtorek uczestnicy rajdu do Monte Carlo. zameldowali się na mecie. Z 296 załóg, które wystartowały z 8 różnych miast europejskich, a m. in. z Warszawy, do mety dojechało tylko 60 proc. Obłożone drogi, zamiecie śnieżne i silne mrozy, stanowiły dla kierowców czasami przeszkodą nie do przebycia. Większość wozów, które w ciągu trzech dni przebyły 4 tys. km trasę, jest w opłakanym stanie. Z jazdy zrezygnowały 102 załogi.

Jednym z najtrudniejszych był ostatni odcinek długości 800 km, z Chambery do Monte Carlo, prowadzący krętymi i obłożonymi szosami górkami. Dodatkową trudność stanowiła mgła.

W przewidzianym czasie na mecie w Monte Carlo stanęło się tylko 30 załóg. Pozostałe przyjechały z pewnym opóźnieniem. Pierwszymi zawodnikami byli Angielik Mayman i Domleo.

Prawdziwego pecha mieli nasi kierowcy — Zasada i Bielak. Do Chambery dojechali bez punktów karnych. Próby przesiłki zwycięsko, ale — niestety — na końcowym odcinku trasy, niemal tuż przed Monte Carlo, nastąpił defekt skrzyni biegów i Polacy w wolnym tempie dojechali do mety, tracąc szansę na dobrą lokatę.

Oczekuje się, że zwycięzca rajdu zostanie wyłoniony z następującej siódemki kierowców: Carlson (Szwecja), Bochringer (NRF), Hopkirk (Irlandia), Harper (Anglia), Neyret (Francja), Toivonen (Finlandia), Aaltonen (Finlandia).

Ostatnią próbą, która zadecyduje o losach zwycięstwa, będzie wyścig uliczny o Grand Prix Monako. (za)

Polska — NRD w eliminacjach przedolimpijskich

W Kairze rozpoczęło się 21 bm. posiedzenie komitetu wykonawczego Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej — FIFA. W pierwszym dniu obrad dokonano losowania meczów eliminacyjnych, które wyłonią 16 finalistów Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Nasi piłkarze spotkają się w pierwszym meczu z reprezentacją NRD.

Wstępne mecze eliminacyjne muszą być zakończone do marca, natomiast spotkania decydujące o zakwalifikowaniu się do finału olimpijskiego — do lipca 1964 r. Ustalono, że w finale Europa będzie reprezentowana przez 5 krajów, Ameryka Środkowa — 1, Ameryka Południowa — 2, Afryka — 3, Jugosławia — jako mistrz Olimpiady z Rzymu oraz gospodarze Igrzysk Japonia, wchodzą do finałowej 16 bez walki.

Na poniedziałkowym posiedzeniu postanowiono nie dopuścić do turnieju olimpijskiego reprezentacje: Czadu, Mali, Mauretanii, Senegalu, Togo i Arabii Saudyjskiej. Kraje te nie są bowiem członkami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Poprzednio nie przyjęto również zgłoszenia Australii, która z kolei nie jest członkiem FIFA. (PAP)

Kosz w dobrym wydaniu pokazali Jugosłowianie

Przebijający w Polsce koszykarze jugosłowiańscy Zeljko Karlovac rozegrali 22 bm. spotkanie z reprezentacją Koszalina. Po bardzo ciekawej i zaciętej grze mecz zakończył się porażką gospodarzy 45:68 (14:42).

Przed spotkaniem koszykarze jugosłowiańscy podejmowani byli serdecznie przez załogę fabryki cukierków „Bogusławka” (za)

Odważył się krytykować...

W skomplikowanych ludzkich sprawach nie zawsze łatwo o jednoznaczną odpowiedź. Nie więc dziwno, że i w przypadku nauczyciela Józefa P. nie od razu można było orzec, kto ma rację.

„Od 1958 roku — pisał do nas — pracowaliśmy z żoną w Zakładzie Specjalnym dla młodzieży zaniechanej w Owińskach, jako wychowawcy internatu. Kierownikiem internatu był wówczas ob. F. Żadnych zarzutów wobec mnie nie wysuwano, zostałem nawet uznany za najlepszego wychowawcę i otrzymałem nagrody. Gdy funkcję kierownika objął ob. B. zaczęły się moje kłopoty”.

Trochę historii

W Owińskim Zakładzie Wychowawczym atmosfera nie zawsze była najlepsza. Częste zmiany kadrowe miały przynieść poprawę. Czy osiągnęły cel? Czy były przemyślane do końca i słuszne?

Z listu Józefa P. do redakcji wynika, że ob. B. — obecny kierownik internatu:

„miał niewłaściwy stosunek do tych wychowawców, którzy odważyli się krytycznie ocenić jego pracę... Szukał zwolenników w celu usunięcia dyrektora zakładu...”

Niesnaski między dyrektorem zakładu ob. G. a wspomnianym kierownikiem internatu istniały już od 1961 roku. Wiosną 1962 r. doszło na tym tle do poważniejszych scysji, która podzieliła wychowawców na dwa obozy. Do zakładu przybyła wtedy specjalnie powołana komisja dla zbadania sytuacji. W rezultacie dyrektor G. złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska, a kilku wychowawców przeniesiono do innych zakładów.

„Wówczas — czytamy w liście Józefa P. — starałem się na zebraniu zakładowym przedstawić rzeczywistość i wyraźnie wskazać na niewłaściwą pracę kierownika internatu ob. B. Zwróciłem także uwagę na słabą opiekę nad zakładem ze strony władz oświatowych. Tym sobie pewnie zaszkodziłem. Niedługo czekałem na skutki...”

W maju ub. r. inspektor szkolny Wydziału Oświaty Prezydium PRN wezwał Józefa P. na rozmowę i oświadczył, że przenosi go do zakładu dla dzieci ociemniałych (również w Owińskach). Józef P. zdecydowanie odmówił przyjęcia proponowanej posady, uważając, że nie posiada dostatecznej specjalizacji. Odmowę potraktowano jako

rezygnację ze służby w zawodzie nauczycielskim w ogóle.

Przyczyna przeniesienia? Józef P. rzekomo nie starał się polepszyć panujących w internacie stosunków, a raczej je pogarszał. Inspektor powołał się na dyskusję z zebraniem, na którym Józef P. wypowiadał się krytycznie o pracy ob. B. i dodał — że żona zostaje w zakładzie, bo się nie włączała (do sporów i krytyki — przyp. autora).

W aktach powiatowej komisji dochodzeniowej główny zarzut wobec Józefa P. ma takie sformułowanie: „W sprawach partyjnych zajmuje stanowisko nie zawsze właściwe, występując bez racji, przeciwko członkom egzekutywy i sekretarzowi POP”.

Jak to pogodzić ze statutem PZPR, w którym czytamy „Członek partii jest zobowiązany rozwijać samokrytykę i krytykę, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć z samozadowoleniem, samochwalstwem i upajaniem się sukcesami. Tłumie nie krytyki wyrządza partii wielką krzywdę i winno być bezwzględnie tepione”.

Tymczasem wobec zainteresowanego zastosowano sankcje administracyjne właśnie za to, że krytykował na zebraniu.

Kiedy w listopadzie pisał do redakcji, był już trzy miesiące bez pracy.

Postanowiliśmy zasięgnąć opinii w Zarządzie Okręgu ZNP. Okazało się, że wiceprezes Władysław Pawełczyk zna historię owińskiej i nawet prosił komisję dochodzeniową by sprawę rozpatrywała w obecności przedstawiciela Okręgu ZNP. To było w lipcu, gdy akta już dotarły do Kuratorium. Zapomniano go jednak zaprosić!

A skargi na kierownika internatu nadal napływały do ZNP. Wobec tej sytuacji redakcja wyraziła sugestię, by sprawę raz jeszcze wnikliwiej zbadać.

Konfrontacje i opinie

Z akt personalnych Józefa P., znajdujących się w Kuratorium, dowiedzieliśmy się, że przez 10 lat pracy zawodowej miał on dobrą opinię.

Dyrektor zakładu wychowawczego w Renicach (woj.

szczęciński) pisze: „Obowiązek swoje wypełniał sumiennie. Był wymagający wobec młodzieży. Internat kierowany przez niego osiągnął dobre wyniki wychowawcze”.

Szczeciński „7 Głos Tygodnia” w artykule z 6. X. 1957 r. pt. „Rocznik 1940” między innymi wspomina: „Najważniejsze zaś, że ludzie, którzy kierują dziś zakładem (w Renicach — przyp. aut.) wkładają w tę pracę nie tylko wiedzę i doświadczenie, ale także serce. Oto na przykład ob. P. długoletni kierownik internatu...”

Sięgnijmy jeszcze do uwag wpisanych do arkusza sporządzonego na nauczyciela Józefa P. przez poprzedniego kierownika internatu w Owińskach (zacytujemy z akt personalnych):

„29. 10. 59 r. — Dokumentacja staranna i przejrzysta. Założenia pracy dydaktycznej i wychowawczej są przedłużeniem postulatów pedagogicznych kierownictwa zakładu.”

16. 12. 59 r. — Praca wychowawcza — twórcza. Udział specjalnej troski pedagogicznej chłopcom.

8. I. 60 — zajął się młodzieżą w okresie świątecznym.

28. 9. 60 — zajęcia poranne rozpoczęte punktualnie. Opiera je na aktywności grupy.”

Ponadto uczy się, studiuje na V roku prawa, podnosi swoje kwalifikacje. Wiedza prawnicza na pewno przyda się w zakładzie dla dzieci moralnie zaniedbanych.

Nowy kierownik internatu ob. B. miał o nim jednak inne zdanie. Jego ocena wyraźnie odbiega od poprzednich opinii. Cytujemy z arkusza sporządzonego: „Wychowanek nie znał planu lekcji” oraz „nie wiedział jaki był temat lekcji biologii”, albo „wychowanek nie wykonał prac porządkowych w rejonie”, względnie „w sali na krześle wisiała marynarka”.

Zapisy te wskazują, iż nowy kierownik internatu wyszukiwał drobniaki, które nie

wiele mówią o pracy merytorycznej nauczyciela P.

Zwolniony i przyjęty

Zeznań kilku wychowawców tegoż zakładu złożonych w Zarządzie ZNP wynika, że kierownik internatu ob. B. skłócił kolektyw. Ponadto nadal podrywa autorytet wychowawców; nie przyjmuje krytycznych uwag i traktuje autorów krytyki jako potencjalnych wrogów. Wykazuje brak taktu pedagogicznego. W protokole komisji badającej stosunki w owińskim zakładzie, można przeczytać: „Nie posiada autorytetu w pewnej grupie wychowawców, nie szuka możliwości współpracy z dyrektorem (chodzi o poprzedniego dyrektora ob. G.) i poszczególnymi kierownikami działu”, dlatego „pozostawienie jego w zakładzie przy równoczesnej zmianie na stanowisku dyrektora, byłoby powodem do dalszych konfliktów”.

Mimo takiej oceny komisji, ob. B. pozostał w zakładzie. Zaważyło to na atmosferze zakładu, na ludziach, którzy nadal są skłóceni i dzielą się na zwolenników lub przeciwników ob. B. Te niekonsekwentne zmiany w polityce kadrowej zakładu dowodzą raz jeszcze, że trzeba nadzwyczaj wnikliwie słuchać głosów ludzi, ich zażeń i dogłębnie je badać. W przeciwnym razie można skrzywdzić człowieka i wzbudzić niewiarę w sprawiedliwość i bezstronność.

* Nieraz już do redakcji napływały sygnały mówiące, że ucziwa krytyka ściga na odważnych nieprzyjemne konsekwencje. W przypadku Owińska, trzeba było interwencji ZNP i naszej, by Józef P. po kilku miesiącach oczekiwania uzyskał wreszcie pracę w szkole podstawowej w Czerwonaku.

Nie wszystkie zmiany, prze prowadzane w zakładach w Owińskach da się odwrócić. Warto jednak pomyśleć nad tym, by ob. J. P. zrehabilitować moralnie. Nie może bowiem trwać w mniemaniu, że za krytykę został „uświadomiony administracyjnie”. Stąd też wniosek, że chyba zbyt słaba jest opieka nad tymi, którzy odważnie i szczerze wskazują innym błędy. Naprawienie atmosfery w jakimś środowisku ludzkim m. in. polega na tym, by nikt nie musiał obawiać się, że za krytykę doświadczy jakiegokolwiek represji. To jest najistotniejszy wniosek wynikający ze sprawy Józefa P.

LIDIA JANASKOWA

Technika w transporcie

Skutki w ekonomice

„Tysiące nierozładowanych wagonów blokuje tory!” „Plany załadunku zagrożone!” — Tytuły informacji prasowych biją na alarm. Nie dziwmy się. Kto chętnie wejdzie przy 25 stopniowym mrozie z łopatą na wagon? Kto zechce rękami — gdy lodowate żelazo parzy jak ogień — wyładowywać metalową drobnicę? W te mroźne dni, jak w żadne inne, daje się dotkliwie we znaki niedostatek zarówno transportowego taboru samowyladowczego w ruchu, jak i mechanicznych urządzeń załadunkowych i wyładunkowych na bocznicach i stacjach. A przecież podobna sytuacja jest także w transporcie wewnętrznym fabryk. „Na szczęście” wpływem transportu na ekonomikę przedsiębiorstwa nikt się w nich poważnie nie zajmuje. Dopóki więc fabryce nie grozi postój z braku surowców, szafa gra!

Sytuacja jest wprost żenująca. Fabryczne zebrania i narady produkcyjne aż kapią od frazesów o postępie technicznym, jako podstawowej dzwigni wzrostu wydajności i obniżki kosztów wytwarzania. A w praktyce...?

Utarło się u nas dziwne mniemanie, że postęp techniczny to milionowe inwestycje, to nowe fabryki i urządzenia. Spotkałem się nawet z gradacją: maszyny importowane z Zachodu — duży postęp, maszyny krajowe — mały postęp. Drobne usprawnienia, mała mechanizacja — to rzeczy nie warte większego zachodu! O mechanizacji transportu, owszem, mówi się...

Podczas zbierania materiałów do naszego cyklu „Technika w transporcie”, wielokrotnie stwierdziliśmy, że aktywni gospodarze nie zna treści ważnej uchwały Rady Ministrów (nr 141/62) z dnia 11. IV. ubr., ustalającej program mechanizacji robót transportowo-przeładunkowych do roku 1965 i 1970. Przypomnijmy więc wskaźniki dla typowych w Wielkopolsce gałęzi przemysłu:

Przemysł	1965	1970
Ziemniaczany	60	70
Cukrowniczy	50	100
Metalowy	45	60
Leśki	60	100
Farmaceutyczny	60	92
Leśny	32	42,5

Jak widać, w niektórych gałęziach przemysłu nawet po roku 1970 znaczna jeszcze część robót transportowo-przeładunkowych dokonywana będzie ręcznie. Z tego względu zakładany plan mechanizacji tych robót należy traktować raczej jako program minimum. Dlaczego?

W miarę postępu techniki w zasadniczych procesach wytwórczych (automatyzacja),

prymitywny transport będzie coraz bardziej hamował produkcję a w miarę wyczerpywania się rezerw obniżki kosztów własnych tkwiących w materiałach, technologii i bezpośredniej robociznie, transport stanie się głównym źródłem dalszego potaniania wyrobów.

Za granicą ogólne koszty transportu w skali przemysłowej wynoszą ponad 30 proc. kosztów produkcji, pomniejszonych o koszt materiałów. W niektórych przemysłach jak np. w odlewniczym, budowlanym i leśnym dochodzą czasem do 70 proc. tych kosztów. Należy zakładać, że u nas kształtują się podobnie. Warto więc z całą powagą ustosunkować się do takiego np. stwierdzenia profesora uniwersytetu nowojorskiego, Drukarza: „Systematyczny i zorganizowany rozwój metod transportu materiałów stanowi w przemyśle amerykańskim jedno z zasadniczych udogodnień procesu produkcyjnego, które zostało przeprowadzone w ostatnich 10-15 latach... Udogodnienia te miały wielki wpływ na ekonomikę amerykańską, a nie wszystkie ulepszenia produkcyjno-techniczne, jakie miały miejsce w przemyśle w tym okresie...” (Życie Gospodarcze nr 35/62).

Ze stwierdzenia tego wynika nawet, że nie można w ogóle myśleć o poważnych usprawnieniach w funkcjonowaniu zakładów, o zmniejszaniu zapasów materiałów, podniesieniu wydajności pracy itd. bez modernizacji transportu. Z kolei modernizacja transportu nie jest możliwa bez istnienia wyspecjalizowanych w transporcie fachowców: inżynierów, konstruktorów, ekonomistów i organizatorów najkrótszych dróg przewozowych oraz bez wydzielonej, seryjnej produkcji mechanizmów transportowo-przeładunkowych.

Kwiecniowa uchwała Rady Ministrów zakłada stworzenie bazy produkcyjnej takich mechanizmów. Bazy wyposażonej w biura konstrukcyjne, ośrodki badawcze, oddziały budowy prototypów, itd. Lecz zanim ta wielka baza powstanie, warto wydać się, zacząć coś robić samemu. W Wielkopolsce możliwości ku temu istnieją.

Można np. skracać drogi przewozu i eliminować krzyżujące się na trasach jednorodne ładunki; można eliminować daleką kooperację na korzyść kooperacji bliższej; można przez 24 godziny na dobę eksploatować już posiadany — a nie w pełni niestety, wykorzystany — mechaniczny sprzęt przeładunkowy... Należałoby także zastanowić nad koncentracją funduszy na mechanizację transportu głównych klientów kolei: zjednoczenia przemysłu ziemniaczanego, cukrowniczego, budowlanego, zbożowo-młynarskiego i stworzeniem przy DOKP specjalistycznego biura konstrukcyjnego urządzeń za- i wyładunkowych dla produktów występujących masowo w przewozach. Produkcję tych urządzeń można by zlecić licznym w Wielkopolsce ZNTK.

Najtrudniej rozpocząć, wybrać wzory, stworzyć dokumentację. Później można będzie się powołać na uchwałę Rady Ministrów, prosić o pomoc.

Bo gdzie napisano, że w Wielkopolsce nie może na przykład powstać pierwsza w kraju, wydzielona fabryka wózków widłowych dla transportu wewnętrznego. Wytwórnia mechanicznych łopat, wideł, znoś malowanych pojemników i palet?

JACEK MAZIARSKI

PIOTR CHOJNACKI

Z perspektywy młodości

WYCHOWANIE

Jak zostali wychowani młodzi Niemcy w NRD? Czy jest to już naprawdę inne pokolenie nie mieckie? Od odpowiedzi na to pytanie zależy możliwość definitywnego zamknięcia 1000-letniego rozdziału historii. Czy młodzież niemiecka została przygotowana do tej odpowiedzialnej roli?

Jedno z postanowień Układu Poczdamskiego głosiło: „Wychowanie publiczne w Niemczech winno być poddane kontroli w ten sposób, aby całkowicie usunąć doktryny narodowo-socjalistyczne i militarystyczne oraz umożliwić pomysłowy rozwój demokratycznych idei”. W konsekwentnej realizacji tego postanowienia przez NRD kryje się odpowiedź na postawione na wstępie pytania.

Niemiecka Republika Demokratyczna przeprowadziła obydwa etapy przebudowy wychowania — zrealizowała „czystkę” nauczycielstwa w poważnym stopniu zakażonego nacjonalistyczną ideologią oraz skonstruowała własny, pozytywny program wychowawczy, połączony zresztą z sumienną reedukacją wszystkich warstw społeczeństwa. Od czasu zakończenia wojny minęło niemal osiemnaście lat; spory szmat czasu, który pozwoliłby wyrósć nowej, wystarczającej licznie generacji Niemców wychowanych już w całkowicie odmiennej atmosferze. Spróbujmy zapoznać się z cechami charakterystycznymi owej atmosfery, stanowiącej absolutne novum w wielowiekowej tradycji niemieckiej pedagogiki.

Bezlitosny osąd nacjonalizmu

A więc po pierwsze: poddano bezlitosnemu osądowi niemiecki nacjonalizm. Przekonuje o tym chociaż-

by porównanie podręczników historii wydanych w NRD z podręcznikami Niemiec Zachodnich. Sformułowania książek szkolnych naszego zachodniego sąsiada nie odbiegają w niczym od odpowiednich fragmentów polskich podręczników, dzieli je natomiast prawdziwa przepaść od tekstów zza Łaby.

Efekty są dzisiaj już łatwo zauważalne. Przykłady można długo wliczać. Wymienimy jeden, dość wymowny, odnoszący się bezpośrednio do Polski. W wyniku niezliczonych rozmów z młodymi Niemcami przekonałem się, że przeważnie nie znają oni dawnych niemieckich nazw miast na naszych ziemiach zachodnich i północnych. Wyłącznie polskim nazewnictwem operują nawet dzieci przesiedleńców...

Nie można ukrywać, że rugowanie nacjonalizmu z umysłowości młodego pokolenia przebiegało w klimacie ostrego konfliktu ze sporą częścią rodziców. A jednak władze oświatowe, organizacje młodzieżowe i społeczne, partia, nie cofały się przed poparciem młodych nawet przeciw starszemu pokoleniu. Ale czy można było postępować inaczej?

Szacunek dla pracy

Cechą szczególną atmosfery wychowawczej NRD jest wychowanie oparte na szacunku dla pracy. Młodzież znacznie wcześniej niż u nas odkrywa, że życie to przede wszystkim obowiązek. Wymaga się od niej odpowiedzialności, czynnego uczestnictwa w procesach rozwoju gospodarki. Cały system szkolny ma za zadanie przygotować do prostu potrzebnych specjalistów i to jest zadaniem pierwszoplanowym, co nie przekreśla — rzecz jasna — innych jego funkcji,

lecz ustawia je jedynie w bezpośredniej zależności od społecznych potrzeb.

Młodzież NRD zyskała wyjątkowo szanse nauki. Obowiązek szkolny obejmuje w zasadzie 8 klas szkoły podstawowej, ale już w chwili obecnej dokonuje się obrzucenia reformą — wprowadzenie 10-klasowej szkoły politechnicznej, którą objęto dotąd ok. 2 milionów młodzieży. Budownictwo szkolne pozwoliło usunąć najcięższe zaniedbania, co stawia NRD w korzystnej sytuacji wobec NRF, gdzie jak wiadomo aż 26,6 proc. szkół to obiekty jednoklasowe, 23,9 proc. — dwuklasowe, a tylko 14,4 proc. szkół może się wykazać w pełni normalnymi warunkami. Podobne różnice zaznaczają się także w dziedzinie szkolnictwa wyższego. W NRF rejestruje się np. 32 studentów na 10.000 obywateli, w NRD natomiast aż 55!

Na osobną wzmiankę zasługuje tendencja wychowywania młodzieży poprzez aktywne uczestnictwo w procesach produkcyjnych. Spory nacisk kładzie się na przykład na ogólnopolską akcję „młodych nowatorów”, bynajmniej nie tylko ze względu na spodziewane efekty ekonomiczne. Obecnie w NRD istnieje z górą 2 tysiące kolektiwów młodych wynalazców i racjonalizatorów, ciesząc się wszelkim poparciem z finansowym włącznie. Ta sama tendencja sprawia, że organizuje się specjalne brygady młodzieżowe, że całe wydziały produkcyjne i obiekty przemysłowe przekazuje się młodzieży.

Ideowe zaangażowanie

Głównym bodaj zagadnieniem, które powraca we wszystkich dyskusjach prowadzonych na temat młodzieży w NRD, jest problem zaangażowania ideowego. Mimo oczywistych

Potrzeba ich 80 tysięcy

Problemy kształcenia inżynierów rolnictwa

Plany modernizacji naszego rolnictwa pociągają za sobą ogromne zapotrzebowanie na specjalistów z wyższym wykształceniem. To właśnie ci ludzie będą realizować te wszystkie zamierzenia partii i rządu, które przekształcić mają życie i stosunki społeczne polskiej wsi. Plany perspektywiczne do roku 1980 zakładają, że liczba inżynierów-rolników powinna wzrosnąć o 70-80 tysięcy. Jest to bardzo dużo, jeśli uwzględnić fakt, że polskie uczelnie rolnicze wypuszczają dziś zaledwie około 2200 absolwentów rocznie. Do roku 1980 pozostało nam zaledwie 17 lat. Aby więc zapotrzebowanie to mogło być zaspokojone, nasze WSR-y powinny rokrocznie opuszczać ponad 4 tys. absolwentów.

Jak tego dokonać i czy jest to w ogóle możliwe? Pozornie najprostszym sposobem byłaby rozbudowa istniejącej sieci wyższych szkół rolniczych. Pozornie, gdyż — pomijając nieobojętą przecież sprawę kosztownych inwestycji — realizacja tego rodzaju zamierzeń trwałaby lata. A czas goni i trzeba działać już dzisiaj.

Projekt rozwiązań

Celem opracowania projektu rozwiązania tego niełatwego a pilnego zadania, Ministerstwo Rolnictwa powołało zespół specjalistów-naukowców, na czele którego stoi rektor poznańskiej WSR — prof. dr Władysław Węgr. Pod jego kierunkiem przygotowano plan rozszerzenia i usprawnienia kształcenia kadr specjalistów dla potrzeb rolnictwa. Zarządy tego planu podane przez Rektora na spotkaniu poznańskiego oddziału SITR, przedłożono i poddano pod dyskusję w Ministerstwie Rolnictwa w dniu 18 stycznia br.

Główną cechą proponowanych posunięć, świadczących zarazem o ich realności jest to, że opierają się one w głównej mierze na uruchomieniu rezerw w istniejących uczelniach. Chodzi tu o ich wzmocnienie i usprawnienie pracy dydaktycznej. Przede wszystkim postuluje się, żeby — niezależnie od długofalowego planu rozwoju wyższych uczelni w Polsce — opracować program doradcznych inwestycji w wyższych szkołach rolniczych. Chodzi tu o pewien zastrzyk finansowy z przeznaczeniem na sale wykładowe, laboratoria i pomoce naukowe, których nie dostatek w poważnym stopniu hamuje prace uczelni.

Na przykład w Poznaniu szybkie zbudowanie paru takich, typowych pawilonów z prefabrykatów, rozwiązałoby

w sposób radykalny istniejące trudności.

Kierunek — studia zaoczne

Sprawą niezwykle ważną — i tu tkwi główne źródło rezerw — jest rozszerzenie studiów zaocznych. Jest to dziedzina bardzo w Polsce zaniedbana. Wystarczy po wiedzieć, że u naszych sąsiadów blisko połowa absolwentów wyższych uczelni zdobywa dyplomy na studiach zaocznych, gdy tymczasem u nas stosunek ten wynosi 1900:300 na korzyść studiów stacjonarnych. Jest to więc dysproporcja aż nazbyt rażąca.

Aczkolwiek jako główny argument na korzyść studiów zaocznych wysuwa się często ich taniość, to w przypadku uczelni rolniczych nie to jest decydujące. Sprawa najważniejsza jest to, że z owej liczby 1900 tylko część absolwentów podejmuje pracę w rolnictwie, gdy tymczasem ludzie zdobywający dyplom w drodze studiów zaocznych są zwanymi z rolnictwem praktyką zawodową i w tym dziale gospodarki widzą swoją przyszłość.

Uczelnia poznańska ma tu rozległe możliwości.

Proponuje się uruchomić tego rodzaju studia na wszystkich wydziałach i zbliżyć je swym charakterem do studiów stacjonarnych. Środkiem do osiągnięcia tego celu ma być tworzenie całej sieci filii. Oznacza to wyjście uczelni poza macierzysty Sołacz. Proponuje się utworzenie punktów konsultacyjnych w różnych regionach Wielkopolski, aby zbliżyć uczelnię do tych terenów, dla których kształci się specjalistów. Stworzone by w ten sposób nowe, znacznie dogodniejsze warunki dla studiujących. W roku bieżącym punkt taki otwarto już w Lesznie. Inicjatywa ta cieszy się pełnym poparciem władz miejscowych, które zagwarantowały potrzebne ku temu środki materialne.

Jednakże warunkiem powodzenia tych zamierzeń jest ustawowe zagwarantowanie i rozszerzenie ulg i ułatwień dla ludzi podejmujących niemały przecież trud zdobywania wiedzy. Sprawa ta jest ciągle jeszcze poważną bolączką. W tej chwili tylko około 20 proc. studiujących zaocznie zdobywa dyplom ukończenia uczelni. Reszta odpada zrażona różnymi trudnościami i zniechęcona szykanami w miejscu pracy.

Organizacja i nowoczesność

Ważną sprawą jest również ostateczne ustalenie profilu poszczególnych uczelni. Obecnie można wyróżnić dwa typy WSR-ów: jednokierun-

kowe — o specjalizacji odpowiadającej potrzebom regionu i wielokierunkowe — kształcące kadry dla potrzeb całego kraju. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że podział taki jest prawidłowy i powinien być utrzymany. Dwie największe i najsilniejsze pod względem kadry naukowe uczelnie — w Warszawie i Poznaniu, powinny utrzymać swój uniwersalny charakter.

Postuluje się ich dalszą rozbudowę o nowe wydziały, które do tej pory związane były raczej z politechnikami. Dane Ministerstwa Rolnictwa mówią bowiem, że ani jeden absolwent tych wydziałów politechnik nie pracuje dla potrzeb gospodarki rolnej.

Poznańska WSR ma szczególnie sprzyjające warunki do przejęcia od Politechniki wydziału mechanizacji rolnictwa. Można tego dokonać w oparciu o własną kadrę naukową i osiągnięty już poziom w tej dziedzinie. Organizacja zajęć oparta byłaby tu na pewnego rodzaju mariażu z Politechniką (wspólne wykłady, korzystanie z pracowni itp.).

Radykalnych rozwiązań wymaga również sprawa metod nauczania. Obecny tryb organizacji pracy uczelni nie odpowiada potrzebom współczesnego życia. Zarówno forma jak i treść przekazywanej wiedzy jest przestarzała. Za wiele w niej zbędnego balastu historycznego, który wypiera treści najnowsze. Metoda stereotypowego wykładu przetrwała i została już dawno za granicą odrzucona. Jego miejsce zajmuje poglądowość, konkretność, a więc film, prędkość, telewizja.

Szkodliwy par do's

7 postulatami unowocześnienia form i treści nauczania łączy się ściśle sprawa uczelnianych gospodarstw doświadczalnych. Sytuacja obecna jest bowiem paradoksalna. Wystarczy powiedzieć, że gospodarstwa te są w wielu przypadkach mniej postępowe, niż przeciętne PGR-y. Zamiast wyprzedzać, eksperymentować, wskazywać drogę postępu zakłady te zaledwie nadążają za normalnymi gospodarstwami produkcyjnymi. Powszechną bolączką jest tu brak nowoczesnych maszyn, przy pomocy których student powinien uczyć się nowoczesnego rolnictwa. Przyczyną tego stanu jest to, że efekty pracy uczelnianych zakładów rolnych mierzone są fałszywą miarą — produkcją, zamiast doświadczalno-badawczą. Zmiana tego kryterium jest więc rzeczą niezbędną.

Tak przedstawiają się w najwięcej skrócie plany przygotowania uczelni rolniczych do trudnych zadań najbliższych lat. Od ich pomyślnej realizacji zależą w poważnym stopniu drogi rozwojowe polskiego rolnictwa.

FELIKS BIŁOS

mieszanka filmowa

Polskie kryminały

„Zbrodniarz i pan na”, „Kryptonim nekta”, „Ostatni kurs” — oto tytuły realizowanych obecnie w kraju filmów kryminalnych. Ostatni z wymienionych reżyseruje J. Batory, według scenariusza znanego wielbiciele „Kobry” i „Kluczyka” J. Alexa. Akcja tego filmu rozgrywa się współcześnie, na Wybrzeżu. Zaczyna się od tego, że w krótkim czasie zamordowano kilku taksówkarzy. Dlaczego? Wyjaśnia to śledztwo. Trupów wiele, ale twierdzi reżyser — będzie to kryminał „po angielsku”, z przytłumieniem oka. Oby tylko nie utrupiono film...

Charles Laughton

Polscy kinomani znali dobrze charaktery-

styczną sylwetkę Ch. Laughtona z filmów „Dzwonnik z Notre Dame” (Quasimodo), „Historia jednego fra-



ka”, „Akt oskarżenia”, „Świadek oskarżenia”, „Dama z portretu”, a przede wszystkim z znakomitej kreacji tytułowej „Przywrotnego życia Henryka VIII”, za którą zmarły niedawno w Hollywood aktor otrzymał nagrodę Oscara.

Na naszym zdjęciu prezentujemy Laughtona w jednej z jego wspanialszych ról, mianowicie w roli Nerona w filmie C. De Milla z r. 1933.

Ja, Kuba

Taki tytuł nosić będzie film M. Kalfatowa („Lecą żurawie”), realizowany w ramach współprodukcji radziecko-kubańskiej. Film ma składać się z 4 nowel, połączonych wspólnym tematem — rewolucji na Kubie. Kalfatow zamierza połączyć w swym filmie „nurt poetycki z intelektualnym”.

„Proces” Wellesa

Orson Welles należał do największych indywidualności twórczych współczesnego filmu. Ten kapryśny, „nierówny” reżyser nie ma wielkiego ilościowo dorobku; ale jego „Obywatel Kane”, mimo upływu lat, zalicza-

ny jest nadal do najlepszych dzieł w skali światowej (np. na liście najlepszych filmów, układanej rokrocznie przez krytyków angielskich, znów znalazł się na pierwszym miejscu). Welles, po dłuższym milczeniu, ukończył niedawno ekranizację „Procesu” według powieści Kafki, przyjętą niemal entuzjastycznie przez wielu krytyków francuskich.

Nasi za granicą

Ubiegłoroczny eksport naszych filmów do krajów kapitalistycznych (znaczenie i artystyczne — dolarzy) nie przedstawiał się zbyt wesoło. Poza krótkim metrażem oraz pozycjami z lat poprzednich, niewiele mieliśmy do zaoferowania; z nowości największym powodzeniem cieszył się, tak sponsonowany przez część krytyki, „Nóż w wodzie”.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 2 w POZNANIU zatrudni zaraz 3 INŻYNIERÓW do działy kontroli dokumentacji; 2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, ST. TECHNIKA BHP oraz 10 KWALIFIKOWANYCH SLUSARZY, 5 SPAWACZY I 2 PALACZY do obsługi kotłów wysokopiętnych. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac, ul. Marchlewskiego 128 (wiewiórce) pokój 309. K402

Zatrudnimy od 1. II br. MAGAZYNIERA o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Zgłoszenia: POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA — POZNAŃ, ulica Fredry 3. K530

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO — H. CEGLIŃSKI W POZNANIU, ul. Dzierżyńskiego 223/229, przyjmuje zaraz:

— SEKRETARKE ze średnim wykształceniem i znajomością pisania na maszynie;
— KSIĘGOWEGO-KOSZTOWCA oraz do księgowości materiałowej;
— EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem i praktyką;
— TECHNIKA BUDOWLANEGO.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr naszych Zakładów, przy ul. F. Dzierżyńskiego 223/229, pokój nr 103. K442

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ul. Złagrodzka nr 41/49 zatrudni z dniem 1 lutego 1983 r.:

— KIEROWNIKA DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką w budownictwie;
— ST. KSIĘGOWEGO(A) — LIKWIDATORA z praktyką w budownictwie.
Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K462

FLEKTYKÓW-INSTALATORÓW do pracy na budach miejscowych i zamiejscowych (woj. poznańskie, wrocławskie, śląskie); przyjmie zaraz POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH „HYDROBUDOWA” w POZNANIU. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac Poznań, ulica Świętojańska 12, II piętro, pokój 27. K458

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU, ul. Kościuszki 57 przyjmuje:

— TECHNIKA-MECHANIKA branży metalowej oraz
— INSTALATORA ELEKTRYCZNEGO z uprawnieniami.

do WARSZTATU SZKOLENIOWO-PRODUKCYJNEGO W LUBONIU koło Poznania, ul. Dworcowa nr 2 (naprzeciw Dworca). Zgłoszenia do Ref. Kadr. Poznań, ul. Kościuszki 57. K466

ORGANIZATOR(A) kursów szkoleniowych poszukuje SPÓŁDZIELNIA PRACY „OSWIATA”, POZNAŃ, Stary Rynek 73/74, III piętro, pokój 24. Zgłoszenia w godzinach od 10-15. K455

INSTRUKTORA ROLNEGO z wyższym lub średnim wykształceniem na pow. Środa-Jarocin poszukuje STOWARZYSZENIE PLANATORÓW PRZETWORCZYCH ROŚLIN OKOPOWYCH, POZNAŃ, ulica Fredry 12, tel. 510-91. K458

DOM HANDLOWY „TECHNOZBYT” W POZNANIU, ulica Ratajczaka 31 zatrudni zaraz STARSZEGO SPRZEDAWCĘ (mężczyzna, kobieta) z wynagrodzeniem 1.300 mies. plus premia. K459

MAGAZYNIERA z kwalifikacjami i praktyką w rolnictwie, tylko siłą samodzielną — zaangażuje INSTYTUT ZOOTECHNIKI PAWŁOWICE k. Leszna. K465

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY zatrudni:

1. TECHNOLOGA branży drzewnej;
1. KONTROLERA TECHNICZNEGO branży drzewnej;
1. PRACOWNIKA FIZYCZNEGO — placowego (wydawanie tarcicy);
8. POLITUROWNICZKĘ;
2. KIEROWCÓW samochodowych.
Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni — Poznań, ul. Koscińskiego 24. K467

Praca

Pomoc domowa do dziecka. Dolna Wilda 48 m. 13, godz. 16-19. 27409g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca zaraz potrzebna, warunki do omówienia. Mylna 15 m. 8, godz. 16-18. 27644g

Ogrodnik z dłuższą praktyką zamożny w swoim zawodzie poszukuje posady od 1 lutego br. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27415g

Pomoc domowa z gotowaniem w wieku 35-40 lat, zamieszkała, przyjmie na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27415g

Pomoc domowa potrzebna na stałe zaraz. Ostroga 27 m. 1, tel. 658-39. 27417g

Ucznia przyjmie warsztat ślusarsko-tokarski. Poznań, ul. Głogowska 80. 27423g

Bielizniarka dobra siła, pilna na obrębacz potrzebna. Plac Młodej Gwardii 10 m. 5. 27428g

Kierowcę na taksówkę przyjmie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27432g

Potrzebna zaraz pomoc do dziecka u kierownika PGR obojczy Wronki. Informacje: Boberowa, Poznań, Opalenicka 75 m. 3, od godz. 17. 27439g

Pomoc domowa potrzebna. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27477g

Poszukuję pomocnika do wykończania reprodukcji fotograficznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27497g

Pomoc domowa czysta, uczciwa, dochodząca codziennie przyjmie lekarz dentysta. Poznań, ul. Fredry 8a m. 6, przy Moście Teatralnym. 27510g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Garbary 32 m. 3 — Limanowska. 27539g

Nauka

Studentka udzieli lekcji matematyki i chemii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27478g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kursy kroju i szycia, gotowania oraz lalek i sztucznych kwiatów — kompletujemy grupy. Informacji udzieli i zapisy przyjmie Sekretariat Kursów Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45. 27653g

Kursy spawania elektrycznego, acetylenowego i weryfikacyjne, kreślenia budowlanych i mechanicznych — rozpoczyna się w krótkim czasie. Informacji udzieli i zapisy przyjmie Sekretariat Kursów Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45. 27652g

Kupno

Szafę dwudrzwiową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1699p

Kupię garaż blaszany. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27422g

Kupię motocykl WFM lub WSK. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27429g

Kupię szafę lub bielizniarkę z łóżkiem i obrazem kowy (brzoza koreańska lpt). Ratajczaka 31 m. 9, tel. 14-50. 27438g

Zyletki używane każda ilość kupię. Poznań, Za Bramką 6 m. 5, w podwórzu, od godz. 16. 27439g

Kościkarce do mielenia kości kupię. Płazek, Poznań, Naramiewicz, ulica Bozydar 78. 27440g

Kupię młynek perpleks 24-10-miotkowy, mielenia kredy, silnik 10 kW. Gnieźno. Skrytka 56, tel. 16-23. 27441g

Łodówkę gazową elektroluks, kompresor kupię. Puszczykowo, ul. Mickiewicza 19. 27473g

Odpady świecowe kupię każdą ilość „Orion” Poznań, Mała Garbary 5. 27450g

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W POZNANIU, plac Kolegiacki nr 17 — zatrudni zaraz:

— DWÓCH INŻYNIERÓW — konstruktorów budowlanych, z uprawnieniami;
— DWÓCH INŻYNIERÓW (TECHNIKÓW) — na stanowiska asystentów projektantów;
— INŻYNIERA lub EKONOMISTĘ — na stanowisko normownika i wyceny dokumentacji projektowej (Wymagana praktyka — pięć lat). Do Działu Organizacji Produkcji;
— PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem ekonomicznym.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pokój 508a. K440

INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW budownictwa z uprawnieniami na stanowiska st. inspektorów i inspektorów nadzoru inwestorskiego przyjmie do pracy PRZEDZIUM WRN WYDZIAŁ ROLNICTWA I LEŚNICTWA — WOJEWÓDZKI INSPEKTORAT NADZORU INWENTORSKIEGO. Reflektuje się również na pracowników zamieszkałych w terenie. Warunki pracy i płacy według obowiązujących przepisów do omówienia pod wyżej podanym adresem w Poznaniu, ul. Towarowa 53, pokój 30. K440

KSIEGOWEGO, znającego księgowość budżetową na samodzielnym stanowisku oraz KUCHARKĘ do stołówki szkolnej, poszukuje ROCZNA SZKOŁA HODOWLI DROBNI W OBEJERZU, poczta i pow. Oborniki Wlkp., tel. 214. Praca do objęcia zaraz. Reflektuje się na osoby samotne. Stołówka na miejscu. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K440

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ SKRZYŃKI, pow. Poznań zatrudni od dnia 1 lutego 1983 r. OBOROWEGO z własną pomocą do 50 sztuk bydła — w tym krów dojnych 20. Warunki pracy i płacy do omówienia z zarządem Spółdzielni. Mieszkanie zapewnione. Sklep i stacja kolejowa Otus, odległa od miejsca pracy 800 m. 27455g

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW I MAJSTRÓW z zakresu budownictwa wodnego; KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW I MAGAZYNIERÓW oraz TECHNIKA TECHNOLOGA branży drzewnej przyjmie natychmiast PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W POZNANIU. Praca w terenie. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy obowiązującym w budownictwie. Reflektujemy tylko na pracowników z długoletnią praktyką. Oferty wraz z życiorysem oraz odpisem ważniejszych dokumentów, należy kierować do Biura Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K492 wgl. zgłaszać się osobiste w Zarządzie Przedsiębiorstwa „Hydrobudowa 7” w Poznaniu, Stary Rynek 7, pokój 202. K492

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY zatrudni:

1. KONTROLERA TECHNICZNEGO z praktyką w branży drzewnej. Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni, Poznań, ul. Koscińskiego 24. K469

ZAKŁADY MIĘSNE — PRZETWÓRNIA W POZNANIU, ulica Wilkońskich 8 przyjmują PALACZA wymagane uprawnienia zawodowe (kotły przemysłowe, ciśnienie do 10 atmosfer). Wynagrodzenie 1.600 zł. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K490

WOZNEGO(A) zatrudni ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU, ulica 23 Lutego 41/43. K530

ZAKŁAD SYNTETYZ ORGANICZNEJ „ETERNA”, SIŁOZIELNIA PRACY W POZNANIU, ulica Wrońska nr 5, telefon 29-77 zaangażuje zaraz:

— INŻYNIERA lub TECHNIKA-MECHANIKA na stanowisko głównego mechanika;
— TECHNIKA-CHEMIKA do pracy w laboratorium (może być absolwent Technikum Chemicznego) oraz
— EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ekonomicznym na stanowisko zaopatrzeniowca w branży chemicznej.

(Wymagana jest co najmniej trzyletnia praktyka zaopatrzeniowca w branży chemicznej). Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia łącznie ze świadectwami przyjmuje Zarząd Spółdzielni w godzinach od 10-13. K460

Telewizor „Klejon” 21 cali, z gwarancją, sprzedam. Kępcuski 106a m. 7, od godz. 17. 27448g

„Jawę” 250 fabrycznie nowa, zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27448g

Sprzedam palto czarne karakulu — nylon, średnią figurę. Mickiewicza 32 m. 4, godz. 15-17. 27449g

Ciągnik Zetor (niski) 1000, kapitalny remanent oraz mocarnie „Standard” do remontu sprzedam. Siemski, Wrzesbórz, stacja kol. Borzykowo, powiat Września. 27449g

Trąbę, klarnet B, fortepian marki Petrof sprzedam. Poznań, Kościelna 9, Baranowski. 27449g

Sprzedam prasę i struwnik, w dobrym stanie oraz platformę komina Sobczak, stacja kolejowa Binino, pow. Szamotuły. 27449g

Sprzedam warsztat stolarski w Poznaniu zaprowadzony z mechanicznym urządzeniem i materiałem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27485g

Sprzedam pianino dobre, Głogowska 178 m. 2. 27501g

Tanio sprzedam akordeon 80-basowy, kożuch barok, narty. Wągrowiec, Kępcuski 42. 27504g

Maszynę do szycia silną Singer, szycie wszystko, sprzedam. 2.800 zł. Garbary 50 m. 1. 27507g

Sprzedam telewizor „Smaragd” mało używany 6.500 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27524g

Sprzedam miocarnie 8 kwintali. Cena 8 tysięcy. Janas. Zdzichowa, pow. Gnieźno. 27538g

Sprzedam boksera 2-letniego (suka). Krużyńska, Drużbacka 8 m. 11. 27565g

Sprzedam samochód Wartburg. Luboń, ul. Okrzei 2. 27596g

Dziecięce narty, tyżym, wrotki sprzedam. Poznań, Solna 1 m. 2. 27598g

Ciągnik Zetor K-25 wysoki, snopowiązałki WCI przekątnikowa sprzedam. Bolesław Odorzyński, Adamów, poczta Gólcza, pow. Konin, stacja Spławie. 27544g

Obwieszczenie

WYDZIAŁ FINANSOWY
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
MIASTA POZNANIA
przypomina

że zgodnie z przepisem § 43 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 11 stycznia 1951 r. (Dz. U. nr 5, poz. 43) oraz Dz. U. nr 42, poz. 292 z 1952 r.) właściciele (współwłaściciele, właściciele czasowi) posiadacze nieruchomości i użytkownicy nieruchomości lub ustanowieni administratorzy domów, obowiązani są corocznie według stanu z dnia 31 grudnia roku ubiegłego, sporządzić na przepisanych drukach, w podwójnym wykonaniu wykazy nieruchomości i wykazy osób zamieszkających w nieruchomościach.

Obowiązkowi złożenia wykazu nieruchomości podlegają również właściciele względnie użytkownicy gruntów niezabudowanych np. parcel, ogródków, placów przemysłowych itp. oraz wszelkiego rodzaju domów jednorodzinnych. Zaznacza się, że domki jednorodzinne wyłączone są jedynie spod publicznej gospodarki lokalami, natomiast podlegają podatkowi terenowemu (od nieruchomości i lokali).

Termin złożenia wykazów nieruchomości upływa z dniem 31 stycznia 1963 r.

Potrzebne druki odebrać należy w Wydziałach Finansowych poszczególnych Dzielnicy Rad Narodowych.

DZIELNICA STARE MIASTO — Śródmieście, Wino-grady i Naramowice w gmachu Wydziału Finansowego ulica Libelta 16/20, I piętro, pokój 119;

DZIELNICA WILDA — (Dębina, Dębice i Świerczewo) w gmachu Wydziału Finansowego, ulica Libelta 16/20, I piętro, pokój 103;

DZIELNICA GRUNWALD — (również Górczyn i Junikowo), ul. Matejki 50, II piętro;

DZIELNICA JEŻYCE — (również Winiary, Solacz, Gołecin, Krzyżowiki, Psarskie, Podolany, Strzeszyn i Smochowice), ul. Słowackiego 22, I piętro, pokój 19;

DZIELNICA NOWE MIASTO — (część m. Poznania leżąca na prawym brzegu Warty), ulica Zagórze nr 15, barak, pokój 23.

Nadmienia się, że wysokość stawek czynszowych lokali mieszkalnych jak i użytkowych reguluje dekret o najmie lokali (jednolity tekst w Dz. U. nr 50, poz. 243, z 1958 r.), oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25. VII. 1958 r. (Dz. U. nr 50, poz. 244 i 245).

Należy wypełnione wykazy składać w określonym terminie we właściwym dla miejsca położenia nieruchomości Wydziale Finansowym. Osoby obowiązane do wypełnienia karty ewidencyjnej zwrócić tę kartę w terminie 3 dni osobie doręczającej jej, właścicielowi względnie administratorowi nieruchomości, który otrzymał karty ewidencyjne złożył jednocześnie z wykazami nieruchomości i wykazami osób zamieszkających w nieruchomościach, we właściwym Wydziale Finansowym w terminie do 31 stycznia 1963 r.

Zwraca się uwagę na pouczenie podane na ostatniej stronie wykazu nieruchomości, a w szczególności na ostatni ustęp odnoszący się do osób posiadających psy.

Niewykonanie obowiązków wynikających z wymienionych na wstępie rozporządzeń podlega karze przysądzonej pieniężnej do 5.000 zł na podstawie art. 37 i 41 ustawy karno-skarbowej Dz. U. nr 21, poz. 123 z 1960 r.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że ustawa z dnia 21. XII. 1962 r. o zmianie dekretu o niektórych podatkach i opłatach terenowych (Dz. U. nr 66, poz. 326), z dniem 1 stycznia 1963 r. w dekrecie o najmie lokali (Dz. U. z 1958 r. nr 50, poz. 243 i z 1959 r. nr 10, poz. 59) został skreślony dział III, a dotychczasowe wpłaty na Fundusz Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zostały objęte podwyższonymi stawkami podatkowymi w podatku od nieruchomości.

W związku z powyższym z dniem 1 stycznia 1963 r. dotychczasowe wpłaty na FGM należy przekazywać jako wpłaty tytułem podatku od nieruchomości, a zaległości w omawianych wpłatach za okres przed dniem 1 stycznia 1963 r. stają się w zaległościami w podatku od nieruchomości. K523

Lokale

Lokalu na cichy warsztat około 20 m² (warunek: siła gaz) poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27350g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączone względnie do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27354g.

Zamienię dwa pokoje z przynależnościami (ul. Wojciecha) na dwa pokoje w nowym budownictwie ewent. warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27348g.

Kupię mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, wyłączone, okolica Poznania albo Luboń. Cena do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27416g.



Dnia 21 stycznia 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najdroższa matka, teściowa, babcia i prababunia, sp.

z Mańkowskich

Marta Kobeltowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Poznańska 37 m. 10.



W dniu 21 stycznia 1963 r. zmarła w Międzychodzie, nasza najdroższa matka, sp.

z Kuleszyńskich

Gabryela Sulikowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm., w Poznaniu na Junikowie.

Pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI I SYNOWIE



Dnia 21 stycznia 1963 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

Kazimierz Wrzesiński

powstaniec wielkopolski — odznaczony Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza w Puszczykowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI Z RODZINĄ

Puszczykowo, ulica Jasna 2.

NIE ZAPOMNIJ

PRZED UDANIEM SIĘ

na zabawę karnawałową

o odświeżeniu garderoby w 24 godzinach w zakładach:

„SUPER-EXPRESS” — ul. Głogowska 18

„COMETE-EXPRESS” — Plac Młodej Gwardii 4d

PUNKT USŁUGOWY Nr 2 — ul. Wielka 25

PUNKT USŁUGOWY Nr 4 — ul. Czerwonej Armii 37

MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE

W POZNANIU

K424

ZAKŁAD USŁUG STOLARSKICH
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POMOC SZKOLNA”
W POZNANIU, ulica Garbary nr 47 (w podwórzu)

INFORMUJE, ŻE WYKONUJE

STOLARSKIE USŁUGI DLA LUDNOŚCI

W SZCZEGÓLNOŚCI: NAPRAWIA I ODŚWIEŻA MEBLE, WYKONUJE NOWE MEBLE I STOLARKĘ BUDOWLANĄ Z SUROWCA WŁASNEGO I POWIERZONEGO.

SPECJALNOŚĆ: FOTELIKI I STOLIKI GABINETOWE, STOLIKI POD RADIA I TELEWIZORY ORAZ WITRYNY-BIBLIOTECZKI.

Zamówienia przyjmuje się codziennie w godzinach od 9-16 w soboty od godziny 9-14.

K460

OGŁOSZENIA DROBNE

Gnieźno! centrum 3 pokoje kuchnia 96 m² zamienię na 2-3 pokoje w Poznaniu. Dąbrówki 23 m. 2, tel. Gnieźno 15-96.

Zamienię mieszkanie 2½ pokoju z kuchnią z przynależnościami na 1 pokój z kuchnią w nowym budownictwie, najchętniej Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27352g.

Zamienię mieszkanie trzy pokojowe na jednopokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27372g.

Shukam pokój jednoosobowy. Gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27373g.

Zamienię pokój używany w kuchni na podobne. Wiciak Edmund, Niemeńska 7 m. 1.

Dwa duże pokoje z kuchnią zamienię na duży pokój, kuchnia do II piętra (śródmieście). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27395g.

Złotyryśl zamienię 2 pokoje z kuchnią samodzielną (woda, gaz) na równorzędne w Poznaniu lub okolicy. Łatwe osiągnięcie pracy w przemyśle, górniczym. Warunki do omówienia. Informacje: Kubiak, Poznań, Słoneczna 10b.

Przyjmę na pokój studentów lub uczennice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27400g.

Oddam pomieszczenie warsztatowe 80 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27431g.

Zamienię 4 pokoje z przynależnościami, komfortowe na 2 pokoje; samodzielne oraz oddzielna kawalerka najchętniej w nowym budownictwie z ciekawym PSM. Proszę o skontaktowanie się telefonicznie w godz. wieczornych, tel. 628-27.

Dwie siostry pracujące i studiujące poszukują pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47449g.

Małżeństwo bezdzietne pod studium poszukuje pokój. Gwarancja wyprowadzenia zapewniona (mieszkanie spółdzielcze). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27457g.

Panią poszukuje spiesznie pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27448g.

Wezmę w dzierżawę duży kurnik lub inną podobną pomieszczenia w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27334g.

Zamienię pokój, kuchnia na dwa lub trzy pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27465g.

Chodźcie pokój z kuchnią zamienię na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27471g.

Kupię wyłączone pokój z kuchnią albo dwa. Perryferie niewyłączone. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27490g.

Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje pokój sublokatorskiego, płatne rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27508g.

Wspólny pokój panu oddam. Bieniarzewska, ul. Umińskiego 20a m. 5.

Nieruchomości

Parcele w Koziegłowach 4.120 m², całość opłotowana — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27146g.

Sprzedam działkę 1.200 m² (Zabikowo) w Luboń blisko autobusu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27338g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu, 250.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27425g.

Działki ogrodnicze przy Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27487g.

Kupię domek jednorodzinny względnie mieszkanie dwupokojowe (jednopokojowe) w Szamotułach. Szamotuły, ul. Świerczewskiego 3.

27404g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego ukochanego męża, sp.

Franciszka Skibińskiego

odprawiona zostanie msza św. z wigiliami w kościele św. Małgorzaty na Śródcie w dniu 25 stycznia br. o godz. 8,

o czym zawiadamia

ZONA

Poznań, ul. Bydgoska 2.

27177g

Kierownictwu Wydziału Rolnictwa WRN, Pracownikom, Przyjaciółom, Znajomym, Współkolegom oraz Wszystkim, którzy w tragicznej chwili okazali współczucie i pomoc w pogrzebie ukochanego męża i ojca, sp.

Józefa Łukowskiego

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA Z SYNAM

27506g

ZWIŻKA CEN SKUPU SZMAT

CENTRALA SUROWCÓW WTÓRNYCH

Z AWIADAMIA

że z dniem 1 stycznia 1963 roku

ceny skupu szmat zostały podwyższone

Obecne ceny skupu za 1 kg wynoszą:

	loco magazyn dostawy zł	franco magazyn odbiorcy zł
1. Szmaty wełniane i półwełniane niesortowane	2,50	3,90
2. Szmaty bawełniane niesortowane	1,20	2,40
3. Szmaty wybrakowane (szrene)	0,75	1,90
4. Szmaty jutowe i ambalaż jutowy uszkodzony	1,10	1,90

Równocześnie Centrala przypomina, że ujednolicona cena wszelkiej makulatury zebranej przez szkoły i dozorców wynosi w skupie od dnia 1 stycznia 1963 r. zł 1,— za kg.

K512

Panu Profesorowi,
Doktorowi Drowsowi
oraz całemu Zespołowi
Lekarskiemu w
II Klinice Chirurgicznej
AM w Poznaniu,
za pomyślną operację i
troskliwą opieką w
chorobie —

SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa

**Stefan
Zieliński**

Poznań, Łanowa 9.
27590g

Zguby

Zgubiono zezwolenie nr 359 na prowadzenie handlu wydane przez PPRN we Wrześni, dnia 23. III. 1959 r. na nazwisko Piotr Smoczyński. 1700p

Różne

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 26339g

Wypożyczam eleganckie suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Chelmońskiego 10. 27128g

Parowo-chemiczne czyszczenie pierza i dezynfekcja. Poznań, Kraszewskiego 28 — Jeżyce. 26810g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 27139g

Cynkowanie (do zabezpieczenia przed korozją) wykonuje Cynkownia, Poznań, plac Wolności 14, telefon 523-13. 27525g

Wypożyczalnia — Długa 9 poleca zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubranie męskie, stroje męskie. 27166g

Solidne wulkanizowanie opon, detek poleca F. Kukla, Września, Król. Jadwigi 6, tel. 303. 27441g

Warsztat galvanizacyjny z produkcją sprzedam lub przyjmę wspólnika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27488g.

Tłumaczenia z języka niemieckiego i francuskiego oraz przepisywanie na maszynie wszelkich pism Emilia Koszewska, tłumacz przysięgły, Poznań, Inżynierska 2. 27451g

Spiesznie odstąpię warsztat w Poznaniu z wyposażeniem do produkcji metalowej. Informacje: Poznań, ul. Radosna 8, II piętro, godz. 16-19. 27498g

Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie zapozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elekoralna 11. K1

Kawaler lat 27, wyższe wykształcenie zapozna pannę najchętniej naukowiczkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27472g.

Trzydziestoletni, wzrost 1,70, kulturalny, pozna sympatyczną panną z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27480g.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE
poszukuje spieszenie

MAGAZYN

do składowania surowców metalowych
o powierzchni ponad 200 m².

Oferty do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka nr 19 dla K473.

MURZYNOWSKIE ZAKŁADY PRZEM. TEREN.
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w Murzynowie, pow. Gorzów Wlkp.
sprzedają każdą ilość niżej wymienionych

wytrobów betonowych

zgodnie z cennikiem nr 155/Z/60:

1. PŁYTKI CHODNIKOWE wym. 30 × 30 × 5, cena jednostkowa 3,— zł
2. KRAWEZNIKI DROGOWE wym. 15 × 30 × 100, cena jednostkowa 26,— zł
3. KRAWEZNIKI TRAWNIKOWE wym. 8 × 30 × 100, cena jednostkowa 14,— zł
4. TRYLINKA DROGOWA wym. 20 × 40 × 15, cena jednostkowa 9,50 zł

Zamówienia należy kierować pod adresem: Murzynowskie Z. P. T. M. B. w Murzynowie, pow. Gorzów Wlkp., tel. Skwierzyńska 67 i 138. K522

Przetargi — Komunikaty

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „CONCORDIA” W POZNANIU, ulica Kolejowa 8, OGŁASZA PRZETARG na dostawę szczepi około 5.000 szt. rocznie z drzewa liściastego (jesion, buk, grab), o wymiarze 41 × 6 × 5 cm z dostawą sukcesywną począwszy od 1. II. br. Wzory do wglądu w biurze Spółdzielni. Oferty załączkowe składają mogą przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 31. I. 1963 r. Otwarcie ofert dnia 1. II. br., o godzinie 13. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K488

POZNANSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „INTROLIGATOR” W POZNANIU, ul. 27 Grudnia 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę w okresie od stycznia do końca grudnia 1963 r.: wykrojników (sztańc) do wycinania kartoników i etykiet z materiałów wykonawczych. Szczegółowe informacje można otrzymać w biurze Spółdzielni do dnia 30. I. br. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i uprawnione prywatne. Załączkowe koperty z uzgodnieniem ceny jednostkowej i terminów dostaw opatrzone napisem: „Przetarg na wykrojniki” przyjmowane będą do dnia 5. II. 1963 r., a komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. II. 1963 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferentów. K415

INSTYTUT MECHANIZACJI I ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA POZNAN — STRZESZYN ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty bud. wymiany więzby dachowej Gorzeli i wymurowanie fundamentów pod wagę wozową. Słup kosztorysu do odebrania i zapoznanie się z dokumentacją techn. w Strzeszynie codziennie w godz. od 13-15. Otwarcie nastąpi w terminie 10 dni po ukazaniu się ogłoszenia. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K469

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻOWE URZĄDZEN PRZEMYSŁOWYCH, POZNAN, ulica Słowackiego 13 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie: 360 mb łańcucha przegubowego do przenośnika podwieszanego w terminie do dnia 31 marca 1963 roku. Szczegółowe warunki techniczne wykonania łańcucha znajdują się do wglądu w Wydziale Przygotowania i Organizacji Produkcji w Zarządzie Przedsiębiorstwa. Oferty należy składać do dnia 5 lutego 1963 r., pocztą lub osobiście w sekretariacie przedsiębiorstwa. Na kopercie należy zanaczyć — „Przetarg”. Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 6 lutego 1963 r., o godzinie 10 w sekretariacie przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K510

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH POZNAN — STARE MIASTO, ulica Rybaki 18a — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki Skoda „TUDOR”, cena wywoławcza 23.750,— zł. Przetarg odbędzie się w dniu 6 lutego 1963 r., o godzinie 10 w Zakładzie Remontowym DZBM — przy ul. Sikorskiego 23a, telefon 649-81. Reflektanci winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na jeden dzień przed przetargiem w kasie przedsiębiorstwa. Samochód można oglądać w miejscu przetargu. K525

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU — ulica Strzeszyńska — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie: kotła c.o. płomieniowego parowego typu Vn p. o. = 2,74 m² p = 3 at. Q = 41 kg/h. Termin wykonania I kwartał 1963 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie PRIOT / Poznań 13, ul. Strzeszyńska, w załączonych kopertach. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 lutego br. K524

Styczeń
23
środa

Imieniny
Rajmunda,
Ildefonsa

Słońce:
wsch.: g. 7.49
zach.: g. 16.20

Teatry

OPERA — nieczynna
POLSKI — nieczynny
NOWY — nieczynny
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Królowa śniegu” (koniec ok. g. 12.30)

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 16.30, 19 — „Jak być kochaną” (polski, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelt 22 — g. 14 — „Szkariatne żagle” (radz. 12 l.), g. 16.30, 19 — „Owoczy pęd” (franc., 16 l.)
CZTERNASTKA — Hala MTP — g. 10, 12.30, 15, 17.45, 20.15 — „Książę i aktoreczka” (USA, 16 l.)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12.15 — „Skarby króla Salomona” (USA, 10 l.), g. 16, 18, 20 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMOW — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13 — „Futrany gang” (ang., 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Kobieta w szlafroku” (ang., 16 l.)
HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawska — g. 16.45, 19 — „Biedni bogacze” (węg., 18 l.)
KOSMOS (Winogrady) — g. 17, 19.30 — „Siostry” (I seria, radz., 16 lat)
MALTA — ul. Filipińska — g. 18, 20 — „Głos z tamtego świata” (polski, 16 l.)
MINIATURA — ul. Chełmońskiego — g. 15.45 — „Przygody Toma Sawyer’a” (USA, 10 l.), g. 18, 20.15 — „Lotnisko nie przyjmuje” (CSRS, 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Złote psisko” (USA, 7 l.), g. 15, 17.30 — „Mandacik proszę” (włoski, 16 lat)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30 — „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa — g. 17, 19 — „Pan bez mieszkani” (jugosl. 16 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Lilomfi” (węg., 16 l.)
PRZYJAZŃ — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 19 — „80 dni dookoła świata” (USA, 12 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 — „Jewdokia” (radz., 12 lat)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Wczorajszy wróg” (ang., 16 l.)
TECZA — ul. Wspólna — g. 17 — „Statek z dynamitem” (rum. 16 lat), g. 19 — „Portier z Lazurów go Wybrzeża” (franc., 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 14.30, 16 — „Śpiewa Ives Montand” (g. 17.30, 20 — „Gracz” — (franc., 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 — „Z rąk do rąk” (NRF, 18 l.)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 14.30, 17, 19.30 — „Śniegi w żalobie” (USA, 12 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17, 19.30 — „Et cetera pana pułkownika” (włoski, 12 l.)
WRZOS (Luboń) — nieczynne
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Próbna jazda” (węg., 16 l.)

Radio

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10 — Korespondencja z zagranicy; 10.10 — „Te książki warto przeczytać”; 10.25 — Koncert symf.; 11 — Z alfabetem po Kielecczyźnie; 11.15 — Melodie starego Wiednia; 12.15 — Roln. kwiadrans; 12.45 — „Na swojską nutę” 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Pieśni kompozytorów franc. śpiewa J. Antepowicz; 13.35 — Mel. kanadyjskie; 14 — Fragment powieści M. Dąbrowskiej „Panna Barbara”; 14.30 — Vitoslav Novak: Suita słowacka; 15.10 — Mel. rozrywkowe; 15.20 — Koncert rozrywkowy; 16.05 — Mel. rozr.; 16.15 — „W kraju”; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Posłuchajmy muzyki; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Pożegnania i powroty” odc. 1 powieści Alojzego Srogi; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert symf.; 20.26 Sport; 20.30 — Piosenki; 20.45 „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Dawna muz. polska; 21.40 — Przegląd filmowy „Kamera”; 22.10 Gra zespołu Instrumentalnego W. Kołankowskiego; 22.30 — Muzyka; 22.55 — Poradnia Rodzinna.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 7.50 — Muzyka; 8.35 — Rep. Red. Ekon.; 9 — Muzyka; 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — Melodie popularne; 10.30 — Z życia ZSR; 11 — Z arcydzieł muz. romantycznej; 12.15 — Walce w różnym wykonaniu; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 — „List ze Szlaka”; 13 — Wolfgang Amadeusz Mozart: Serenada D-dur KV. 100 „Finalmusik”; 13.25 — „Dzieje jednego pociągu”; 13.45 — Aud. pedagogiczna; 13.50 — Aktualna publi-

Katalogowe luki

Przeszkody w oszczędnym projektowaniu

Architekci, projektując jakiś obiekt, opracowują go zazwyczaj na podstawie szeregu obowiązujących przepisów i norm. Wiadomo przecież, że każdy projekt opracować się musi na aktualnych normatywach. Ponadto projektanci, przed przystąpieniem do opracowania, zapoznają się z Katalogiem Budownictwa. Zawarte w nim są materiały budowlane, z których należałoby dany obiekt realizować oraz typowe projekty.

Okazuje się jednak, że Katalog, zamiast ułatwiać pracę projektantom, wprowadza ich często w błąd. Zdarzały się przypadki, że w Katalogu zamieszczano np. typowe projekty, które w swoich fragmentach zawierały błędy techniczne. Niedopatrzono się na to dopiero przy realizacji dokumentacji, co z kolei zmuszało do poczynienia zmian w gotowych już opracowaniach. Kosztami tych dodatkowych zmian obciążano inwestorów.

Na podstawie Katalogu Budownictwa (Komitet Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, Warszawa) architekci z poznańskiego „Miastoprojektu” opracowali m. in. szkółę Tysiąclecia przy ul. Janic-

kiego. Uwzględniono w niej stropy prefabrykowane. Zchwilą jednak gdy wykonawca przystąpił do budowy okazało się, że takich stropów w ogóle nie ma w sprzedaży. Rzecz jasna, że spowodowało to konieczność przeprowadzenia zmian w projekcie, a inwestorowi naraziło na nieprzewidziane koszty.

Inny przykład. Do Katalogu wprowadzono tzw. pustaki kominowe, które zastosowano w projektach dla osiedla Dębica. Tymczasem przepisy przeciwpożarowe zabraniają stosowania takich materiałów.

Co roku w budownictwie czyni się dalsze oszczędności i — jak dotychczas — z dobrymi rezultatami. Obniżkę kosztów uzyskuje się m. in. przez zastępowanie tradycyjnych materiałów — prefabrykowanymi oraz wprowadzanie na coraz szerszą skalę budownictwa uprzedmiotów. Co roku też na rynku ukazują się nowe rodzaje materiałów zastępczych, które na ogół doskonale zdają egzamin w budownictwie.

Niestety, projektanci w zasadzie nie wiedzą, co w danym roku znajdzie się na rynku, ani w jakich ilościach. A przecież, by zapewnić planową budowę wszystkich inwestycji na rok 1964, projekty powinny być opracowane i gotowe w ciągu tego roku. Architekci nie posiadają jednak wykazu prefabrykatów i nie otrzymują żadnych wytycznych w sprawie ilości ich produkcji.

A oto inny przykład trudności:

Poznański „Miastoprojekt” opracował do grudnia ub. roku projekty, które znajdują się w realizacji w tym roku, a niektóre w latach następnych. Nowe jednak zarządzenie z października 1962 r. przekreśla prawie cały dorobek tego biura (innych również). Otóż mówi o zaprzestaniu projektowania bloków mieszkalnych niższych, niż 5 kondygnacji. Nie zdziwiłoby to na pewno speców od projektowania (gdyż ogólnie wiadomo, że wyższy budynek jest tańszy od niższego, gdyby zarządzenie ukazało się w realnym do wykonania terminie. Bo cóż ma obecnie uczynić „Miastoprojekt”, który przecież opracował już dokumentację potrzebna na ten rok? A zarządzenie mówi już o tym roku.

CO NOWEGO W PAKACH KULTURY

W Pałacu Kultury, w sali świetlicowej na parterze wyświetlane będą dzisiaj tradycyjnie filmy dla młodzieży szkolnej. Tym razem film prod. angielskiej „Marzenie” oraz „Eskimosi z Alaski” i „Nasza kronika”. Początek o godz. 16. (na)

Komisja Propagandy Komitetu Miejskiego ZMS i Kierownictwo Klubu Młodzieżowego Pałacu Kultury organizują dzisiaj o godz. 17, w sali kominkowej Pałacu Kultury spotkanie b. działaczy ZMW z młodzieżą ZMS miasta. Spotkanie jest inauguracją obchodów XX rocznicy powstania ZMW w Poznaniu. (na)

Jeszcze o sprawie witaszkowców

Dla uczczenia — tablica pamiątkowa

Gdy w końcu grudnia 1962 roku zamieściliśmy list jednego z Czytelników w sprawie przeniesienia w Poznaniu którejś ulicy na im. dr. Witaszki, natychmiast otrzymaliśmy obfitą w tej sprawie korespondencję. Odezwało się wiele osób, m. in. także ci, którzy w latach hitlerowskiej okupacji współdziałali w znanej akcji poznańskiego lekarza.

O ile jednak autorzy większości nadesłanych listów opowiada się przeciwko przemianowywaniu ulicy, o tyle kilka osób uważa wręcz, że — gdyby nawet o takiego faktu doszło — musiałaby to być chyba nazwa obejmująca całą grupę straconych wówczas, przed 20-latami, bohaterów.

Często więc oszczędne projektowanie napotyka na dodatkowe i nieprzewidziane trudności. Nie zawsze z winy architektów. Rocznie za niezawinione zmiany w projektach, podyktowane koniecznością, inwestorzy płać poważne sumy. A chyba drogę do potania budownictwa trzeba zacząć od projektów — w każdym razie od wyeliminowania niedopatrzeń zawartych w Katalogach i niektórych zarządzeniach. W przeciwnym przypadku nadal będzie się wyrzucać wiele pieniędzy w błoto. (an)

Zima w Poznaniu



Mróz wprowadził żelaz, ale nadal utrzymują się — zwłaszcza w parkach i na peryferiach miasta — doskonałe warunki śniegowe. Korzysta z nich przede wszystkim jazda. A jak się bawi — zobaczcie na zdjęciu. Sztuka jazdy na nartach nie dla wszystkich jest łatwa, ale — jak mówi Toni Sailer — właśnie tym najmłodszym najłatwiej opanować ten kunszt.

Fot. — M. Przychodźka

„Środy literackie” — wznowione

„Dom Książki” wspólnie ze Związkiem Literatów Polskich wznowia „Środy literackie” w księgarni przy ul. 27 Grudnia 23.

23 bm. między godz. 16 a 18, zainicjuje je Stanisław Hebanowski wygłoszeniem prelekcji o swym warsztacie pisarskim.

St. Hebanowski (ur. w 1912 r. w Wielkopolsce) — prozaik, eseiści, tłumacz i krytyk publikował liczne swoje prace w czasopiśmie literackich, prasie codziennej i radio. W 1958 roku „Wydawnictwo Poznańskie” wydało tom jego opowiadań pt. „Ślady czasu”. Poza tym, St. Hebanowski przetłumaczył na język polski kilka francuskich sztuk teatralnych. Jest wybitnym znawcą teatru. Przez szereg lat był kierownikiem teatrów literackich Poznania, a obecnie teatru w Zielonej Górze. Ostatnio w naszym mieście powstał pod jego kierownictwem eksperymentalny Teatr „S”.

Nadal trwa walka o dostawę opału

Choć sytuacja w zakresie dostaw węgla poprawia się z każdym dniem, nadal występują jeszcze pewne trudności. Właśnie w związku z nimi Minister Oświaty zarządził zamknięcie wszystkich szkół do soboty, 26 bm. Wczoraj, przewodniczący Prezydium RN miasta Poznania zalecił, by zamknąć szkoły i uczelnie wszystkich typów, bez względu na to, któremu podlegają one resortowi. Nadal czynne są tylko przedszkola i internaty.

Wyższe uczelnie także

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych śródowska poznań

skiego, na posiedzeniu w dniu 21 bm. również postanowiło — w związku z sytuacją opałową — przystąpić do sukcesywnego zamykania uczelni. Warunkowy termin wznowienia zajęć — 10 lutego br., z możliwością przedłużenia do 17 lutego br.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza zawiesił zajęcia szkolne od 24 bm. Jak nas poinformowano wczoraj wieczorem, do najbliższej soboty włącznie, zamknęły swe podwoje teatry: Polski i Nowy,

Najpierw — zaległości

Wczoraj zapytywaliśmy także o sytuację węglową w Okręgowym Przedsiębiorstwie Handlu Opalem. Z uzyskanej informacji wynika, że dostawa opału dla Poznania przebiega już nieco sprawniej.

O ile więc w najbliższych dniach nie spadnie znów większy śnieg, sytuacja w zaopatrywaniu mieszkańców w opał będzie ulegać stopniowej poprawie. W każdym razie OPHO ma zamiar do 10 lutego br. zrealizować zaległości powstałe w dostawie I rzutu. Po tym terminie, tak zresztą jak już OPHO zapowiadało, rozpocznie się zaopatrywanie mieszkańców w opał z II rzutu.

Wyższe kary za przetrzymywanie taboru

Ponieważ jednak trwa walka ze skutkami mrozu oraz śniegicy, obowiązują jeszcze wszelkie zarządzenia o przyspieszaniu obrotu wagonów. Specjalne w tym zakresie zarządzenie wydał Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Na jego polecenie Minister Komunikacji podwyższył umowne kary pieniężne dla przedsiębiorstw przetrzymujących wagony kolejowe. I tak pięciokrotnie podwyższono opłaty za zwłokę w przygotowywaniu przesyłek wagonowych, za przetrzymywanie taboru pod załadunkiem na stacji nadania oraz na stacji przeznaczenia, za przetrzymywanie wagonów na bocznicach, a dziesięciokrotnie za podstawianie przez kolej wagonów zanieczyszczonych, odwołanie przez nadawcę zamówionego taboru oraz za zwrot wagonów w stanie nie nadającym się do natychmiastowego ponownego użytku. (ad)

INFORMUJEMY

Terenowa Grupa Działania Partynego oraz Komitet Blokowy nr 26, Stare Miasto zapraszają mieszkańców bloku na spotkanie, 23 bm. o godz. 18 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Budownictwa, ul. Szkolna 1.

Związek Zjednoczony Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział I w Poznaniu, ul. Dominikańska 7, zawiadamia, że z uwagi na trudności opałowe biuro nasze czynne będzie od 23 bm., aż do odwołania, codziennie od godz. 9 do 12. Stowarzyszenie Elektryków Polskich, Sekcja Instalacji i Urządzeń Elektrycznych zawiadamia, że dzisiaj o godz. 13 w Politechnice Poznańskiej, ul. Strzelecka, odbędzie się zebranie informacyjne nt. uprawnień budowlanych.

„Muzyka Szeligowskiego żyje!” — prelekcja pod tym tytułem wygłosi 23 bm. o godz. 19 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, dr J. Młodziejowski. Senacka Komisja Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej, Akademii Medycznej, wspólnie z Sekcją Medyczną Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, organizuje 23 bm. odczyt pt. „Czy myśl ludzka jest materialna?”. Wygłosi go prof. dr Antoni Horst, kierownik Zakładu Patologii Ogólnej i Doświadczalnej Akademii Medycznej. Wykład odbędzie się w Klubie Seniora Pałacu Kultury (Zamek) o godz. 19. Wstęp bezpłatny.

Komenda Dzielnicy MO Stare Miasto prowadzi dochodzenie w sprawie kradzieży portmonetek w tramwajach na odcinku od pl. Wolny Ludów do Dębca, w dniu 14 bm. w godzinach wieczornych. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w powyższej Komendzie, Al. Marcinkowskiego 31, pokój 29, w godz. od 8 do 16.

Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza członków na interesującą projekcję barwnych obrazów przestrzennych na ekranie, którą urządzi artysta fotograf Wiktor Rut w sali PTF przy ul. Paderewskiego 7, dziś, 23 bm., o godz. 19.

Z większym zaufaniem zwracajcie się do PORADNI ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA — lekarz znający wartość i efekty stosowania środków zapobiegania może doradzić najskuteczniej

Domu Żołnierza, gdzie członkowie grupy dr. Witaszki byli tak niedługo torturowani. Inni znów wspominają o możliwości umieszczenia tablicy na Fortie VII — „pierwszym w rzeczywistości — jak pisze pani W. Stypa — obozie śmierci na ziemiach Polski, zorganizowanym po wkroczeniu hitlerowców”.

Ressumując — projektem ustanowienia tablicy pamiątkowej dla uczczenia bohaterstwa czynu i tragicznej śmierci dr. Witaszki oraz jego grupy bojowników, powinien zająć się Zarząd Okręgowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Do niego też należy uzgodnienie z władzami miejskimi punktu, w którym tablica taka mogłaby się znaleźć. (c)